

# Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO - KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

**Przedpłata:** W eksped. miesięcznie 79 gr. z odrośnięciem przez pocztę 21 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidywanych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożenia pracy, przerwania komunikacji, abonent niema prawa żądać postterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dzień ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada. Redaktor przyjmuje od 10-12. Nadesłanych a nie zamówionych rękopisów Redakcja nie zwraca i nie honoruje. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 1. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204, 252.

Sumiennem wykonywaniem obowiązków,  
budujemy silną Ojczyznę!

**Ogłoszenia:** Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 lam.) 10 gr., za reklamy na str. 4-lam. w wiadomościach potocznych 30 gr. na pierwszej str. 80 gr. Rabatu udziela się przy częstym ogłoszaniu. „Głos Wąbrzeski” wychodzi trzy razy tygodniowo: w poniedziałek, środę i piątek. Przy sądownym sąganiu należności rabat spada. Dla spraw aperynych jest władzowy Sąd w Wąbrzesku. — Za toralnowy druk, przepisanie miejsc ogłoszenia administracja nie odpowiada. Wydawnictwo zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ogłoszeń bez podania powodów

Nr. 145

Wąbrzeżno, Kowalewo, Golub, sobota dnia 7 grudnia 1935 r.

Rok XVI

## Przeszło dwadzieścia miliardów złotych na zbrojenia zamierzają wydać Niemcy w jednym roku

CAŁA LUDNOŚĆ NIEMIECKA PRZYGOTOWUJE SIĘ DO WOJNY — WSZYSTKIE FABRYKI PRACUJĄ PEŁNĄ PARĄ — LICZNE ŁODZIE PODWODNE JUŻ SIĘ ĆWICZĄ NA BAŁTYKU

W międzynarodowej polityce dzisiejszej Europy prawo obywatelskie zyskała sobie formuła: „Jeśli chcesz pokoju, szukaj się do wojny”. Ponieważ wszystkie narody najbardziej nawet wojownicze pragną pokoju, przeto nic dziwnego, że wzrost zbrojeń, przygotowania militarne, jako rzekome antidotum przeciwwojenne dochodzi do absurdu. Hołduje się coraz to nowszym formułom rzekomo pacyfistycznym w rodzaju wypowiedzianej niedawno przez Mussoliniego: „Pokaż swoją siłę, a wtemczas przeciwnicy będą mieli przed tobą respekt”.

Cyfirowo wzrost zbrojeń w Europie przedstawia się zastraszająco. Ostatnio opublikowane dane Komisji Rozbrojeniowej przy Lidze Narodów wykazujący stan liczebny armji lądowej i floty poszczególnych państw oraz ich zasobność w sprzęt wojenny. Ze statystyki tej dowiadujemy się, że: Rosja Sowiecka posiada armję wynoszącą 940.000 ludzi, flotę obejmującą 220.000 ton, oraz 430 bojowych samolotów. Wielka Brytania rozporządza armją złożoną ze 106.700 ludzi, flotą o 1.950.400 ton i 850 samolotami. Francuska armja liczy 495.000 ludzi, flota 542.000 ton i 2.200 samolotów. Italia — armja składa się z 251.000 ludzi, flotę reprezentuje 379.000 ton jednostek, oraz 1.500 samolotów. Cyfry te oczywiście odnoszą się do okresu przedmobilizacyjnego, obecnie bowiem łącznie z frontem abisyńskim armja włoska liczy przeszło 800.000 ludzi. Niemcy — armja 540.000 ludzi flota 400.000 ton i 2.000 samolotów. Polska — 540.000 ludzi w armji, 8.000 ton jednostek floty morskiej i 700 samolotów. Czechosłowacja — armja 110.000 ludzi i 250 samolotów. Podobnie robudowaną armję i flotę powietrzną posiadają Jugosławia, Rumunia, Belgja, Turcja, Grecja, a nawet Austria i Bułgaria. Nie można również pominąć gwałtownych zbrojeń Szwajcarii, Szwecji, spokojnej Norwegii, Danji i Holandji, Hiszpanji i Portugalji.

Państwa wskutek położenia geograficznego lub innych przyczyn mogłyby wziąć udział w wojnie w większości wypadków są uzbrojone od stóp do głów i w dalszym ciągu powiększają swoje militarne zasoby. W tej części zbrojącej się Europy w obecnej chwili stoi w pełnej gotowości wojennej 3 i pół miliona żołnierzy, na morzach kołoszą się krążowniki o 3.250.000 ton pojemności, w powietrzu szybuje 14.000 bojowych samolotów, każdej chwili przygotowanych do niszczycielskiej akcji. Wszystko to są siły stormowane, które mogą natychmiast przystąpić do walki. Nie można pominąć również olbrzymich rezerw wszelkiego rodzaju po wojskowych organizacjach, dla których wystarczy krótkie przeszkolenie bojowe, by je włączyć do czynnej armji. I tak na przykład Niemcy mające oficjalnie 540.000 ludzi, na wypadek wojny dysponują co najmniej trzykrotnie większą liczbą ludzi, rozproszonych obecnie w kadrach wszelkiego rodzaju formacji, znajdujących się na pograniczu militarnym.

Podobnie, jak z armją lądową przedstawia się rzecz z flotą powietrzną. Na wypadek wojny wszystkie niemal państwa zbrojące się w chwili obecnej mogą powiększyć dwu albo i trzykrotnie liczebność bojowych samolotów, angażu-

jąc do tej służby wspaniale przygotowane i przystosowane płatowce pasażerskie. W ciągu dwóch miesięcy Rzesza Niemiecka może wystawić flotę powietrzną, liczącą co najmniej 5.000 aparatów. „Dogońić i przegonić” — oto hasło, któremu hołdują wszystkie niemal państwa zbrojącej się Europy. Ale najzagorzalszym bodaj zwolennikiem tej doktryny są współczesne Niemcy. W chwili obecnej Rzesza Niemiecka jest nalepiej przygotowaną militarnie siłą na całym świecie. W każdej chwili mogą one kraj cały przekształcić w jedną wielką stocznice, budującą niszczące łodzie

podwodne, krążowniki i pancerniki, w krótkim czasie uruchomić olbrzymie zakłady samolotowe, produkujące niemożliwe dla państw sąsiednich ilości powietrznego materiału bojowego. Jeśli idzie o wojnę morską prym dzierży tutaj Wielka Brytania, której niestety, Niemcy dogonić nie zdołają. Nie zdołają również wyrównać armji lądowej pod względem liczebności z Rosją Sowiecką, niewyczerpaną spiżarnią ludzkiego materiału.

Niemcy dzięki nieprawdopodobnemu wprost rozrostowi swych zbrojeń, rozpoczętych tajnie i

jawnie kończonych, stały się czynnikiem rozstrzygającym w dzisiejszej polityce europejskiej. Nie biorąc same aktywnego udziału w rozwiązaniu podstawowych zadań kontynentu europejskiego, są Niemcy niejako punktem centralnym obecnej sytuacji, dokoła którego grupują się takie czy inne siły, dokonywują się takie czy inne posunięcia.

Siła Niemiec hitlerowskich jest olbrzymia! „POTĘŻNY NARÓD NIEMIECKI, — powiedział niedawno wybitny polityk angielski i mąż stanu, — Winston Churchill, — ZBROI SIĘ OBECNIE DNIEM I NOCĄ. WSZYSTKIE FABRYKI PRACUJĄ PEŁNĄ PARĄ. CAŁA LUDNOŚĆ PRZYGOTOWUJE SIĘ DO WOJNY. LICZNE NIEMIECKIE ŁODZIE PODWODNE JUŻ SIĘ ĆWICZĄ NA BAŁTYKU. MŁODZIEŻ RZESZY UCZY SIĘ W SZKOLE OD DZIECIŃSTWA MYŚLAĆ O CHWALE WOJNY I RADOŚCI ZDOBYCZY. W JEDNYM ROKU NIEMCY ZAMIERZAJĄ WYDAĆ PONAD 10 MILJARDÓW MAREK (PRZESZŁO 20 MILJARDÓW ZŁOTYCH) NA ZBROJENIA”.

Niemcy konsekwentnie realizują swój plan, który polega na tem, by siła Niemiec decydowała o losach Europy. Tu nie chodzi może tyle o bliską wojnę ile o ustawiczne zbrojne pogotowie Niemiec, które z Trzeciej Rzeszy uczynić ma główny czynnik rozstrzygający w Europie. I to stanowi poważną groźbę dla jej jutra.

Przedstawiliśmy tu naszego zachodniego sąsiada jako groźną siłę wojenną w każdej chwili gotową do wszczęcia zbrojnej akcji. Ale nie może przytem zapomnieć o Wschodzie — Rosji Sowieckiej, której zapasy wojenne przewyższają również parokrotnie cyfrę figurującą w oficjalnej statystyce komisji rozbrojeniowej, 940.000 ludzi, jaką rzekomo posiada armja Z. S. R. R. nie jest właściwie cyfrą ostateczną. Dodać do tego należy, podobnie jak w Niemczech, olbrzymie ilości wszelkiego rodzaju półwojennych formacji, co w sumie przyniesie blisko półtora miliona żołnierzy. Ostatnie dziesięć lat przeszkodziły w Rosji Sowieckiej 6 i pół miliona ludzi tak, że na wypadek wojny Sowieci zmobilizować mogą prawie 10 milionów żołnierzy, składających się z rezerwy, armji czynnej, młodych ochotników, przysposobień wojskowych i t. p.

Tęgo rodzaju polityka zbrojeniowa państw ca najzasobniejsze nawet skarby, w konsekwencję przynieść musi rozwiązanie, nad którym nie zastanawiając się zapewne admirałowie starej militarystycznej formuły: „sivis pacem para bellum”.

### Brutalne znęcanie się nad wąbrzeźnianinem w więzieniu gdańskim

GDANSK. — I. K. C. podaje: W związku z amnestją został wypuszczony z więzienia obywatel polski Kazimierz Borowski z Wąbrzeżna. Borowski, po wypuszczeniu, zgłosił się do władz polskich, którym opowiedział szczegóły, związane z jego skazaniem.

P. Borowski przybył do Gdańska celem poszukiwania pracy. Na jednej z ulic natrafił na zajście. Pewien hitlerowiec bił pałką gumową jakiegoś starszego pana tak, że ten krzyczał głośno o pomoc. Kiedy Borowski udzielił mu tej pomocy, został nagle z boku napadnięty, rzucony na ziemię i jakimś narzędziem tak sil-

nie uderzony, że stracił przytomność.

Ocknął się dopiero w więzieniu, gdzie policjanci bili go nadal pałkami. Ponadto przez 3 dni dostawał tylko wodę do picia. Po dwóch dniach został w trybie przyspieszonym postawiony przed sądem, który skazał go na 2 i pół miesiąca więzienia i wydalenie z Wolnego Miasta.

Powyższy fakt stanie się niewątpliwie punktem wyjścia nowej interwencji władz polskich przeciwko brutalnemu traktowaniu obywateli polskich na terenie Gdańska.

—0—

### KARA ZA OBRAZĘ ARMJI POLSKIEJ.

W czasie manewrów we wrześniu ub. roku przybył na kwatery do wsi Lubianka pod Toruniem 8 pułk strzelców konnych.

Jedna z kwatery znajdowała się u rolnika Augusta Fiszera. Niemiec jednak, niezadowolony z przydziału żołnierzy, zaczął szykanować zmęczonych manewrami gości, odmawiając im wszystkiego, o co prosili. W końcu nawet butny Niemiec zaczął im wymyślać od band bolszewickich i obrzucał ich wysoce obraźliwymi dla wojska polskiego przezwiskami.

Obrażeni wojacy donieśli o tem niezwykłym zachowaniu się Niemca swym władzom, a te skierowały sprawę na drogę sądową.

August Fischer, oskarżony o obrazę Armji Polskiej, przed Sądem nie przyznawał się do winy, tłumacząc się, iż żołnierze prawdopodobnie nie zrozumieli jego słów. Żołnierze zeznali jednak, iż obelgę, mimo że rzucona była w języku niemieckim, doskonale zrozumieli, znając dobrze ten język.

Sąd skazał Niemca na 100 złotych grzywny oraz poniesienie kosztów sądowych.

### ZARZĄDZENIE W SPRAWIE ULG PRZY NABYWANIU ŚWIADECTW PRZEMYSŁOWYCH.

Ministerstwo skarbu wydało obecnie nowe zarządzenie, mające na celu zapewnienie jednolitego wykonania okólnika, rozсланego w swoim czasie do izb i urzędów skarbowych w sprawie ulg przy nabywaniu świadectw przemysłowych na rok 1936.

Nowe zarządzenie podkreśla, że termin wydawania i doręczania postanowień na podania o indywidualne ulgi przy nabywaniu świadectw przemysłowych na rok 1936 winien być w każdym poszczególnym wypadku bezwzględnie dotrzymywany. W tym celu izby i urzędy skarbowe muszą tak zorganizować pracę, aby podania o ulgi mogły być załatwiane stopniowo, w miarę ich wpływu. Wydanie postanowienia winno nastąpić po uprzednim zbadaniu wszelkich okoliczności, przemawiających za lub przeciw uwzględnieniu prośby. W szczególności mają być brane pod uwagę warunki egzystencji przedsiębiorstwa, wysokość osiągniętych obrotów oraz wysokość ciążących na przedsiębiorstwie zaległości podatkowych. Ponadto wydanie postanowienia powinno być w zasadzie poprzedzone hustracją przedsiębiorstwa, ubiegającego się o ulgę, o ile jego charakter i rozmiar nie są znane władzom skarbowym.

### NADZWYCZAJNE POSIEDZENIE SENATU UNIwersytetu POZNAŃSKIEGO.

POZNAN. — Dnia 4 bm. odbyło się nadzwyczajne posiedzenie senatu uniwersytetu poznańskiego, na którym zatwierdzono zarządzenie rektora zawieszające wykłady na wydziale lekarskim w związku z zajęciami przeciw żydom jakie wydarzyły się ostatnio na tym wydziale. Pogłoski o całkowitem zawieszeniu wykładów uniwersyteckich nie są zgodne z rzeczywistością.

### WYBUCHY W FABRYKACH MATERJAŁÓW WOJENNYCH

BERLIN. Wczoraj wydarzył się w Bitterfeldzie w wielkich zakładach niemieckiego concernu chemicznego I. G. Farben silny wybuch. Trzech robotników zostało zabitych, a 6-iu odniosło poważne rany. Również w Berlinie w fabryce materiałów pirotechnicznych nastąpiła dziś eksplozja, przyczem trzy robotnice doznały porażeń.

## Co słychać?

### W KRAJU.

+ Bandyta Wyrębek, zabójca policjanta z Poznania został przez P. Prezydenta Rzplitej ulaskawiony a kara śmierci zamieniona na karę dożywotniego więzienia.

+ Ministerstwo Opieki Społecznej wydało do inspektorów pracy okólnik w sprawie przeciwdziałania obniżkom płacy.

+ Z Sarn donoszą o napadach wilków, które wyrządzają wielkie szkody.

+ Na sprowadzany do Polski w celach leczniczych tran norweski ustanowiono niższe cenne.

+ Poznańskie stowarzyszenie restauratorów na znak protestu przeciwko prześladowaniu Polaków na Śląsku pod Olzą postanowiło bojkotować wyroby czeskie a w szczególności piwa pilzneńskie.

### ZAGRANICĄ.

+ Amerykańska fabryka samochodów — Hudson Motor Company podniosła fabrykację samochodów o 8.500 sztuk miesięcznie.

+ „Münchener Katholische Kirschenzeitung“ organ kardynała Faulhalera została zawieszona za wystąpienia przeciwko pogaństwu i antysemityzmowi.

+ Dnia 18 grudnia odbędzie się w całych Włoszech uroczystość ofiarowania przez kobiety włoskie złotych obrączek ślubnych na rzecz wojny.

+ W Grecji w ciągu 12 godzin po podpisaniu dekretu o amnestji wypuszczono na wolność przeszło 500 więźniów.

+ W prowincji Urfa został zabity przez żandarmów słynny bandyta Ramazna, który miał na sumieniu 49 morderstw, oraz szereg zbrojnych grabieży.

+ W Nicei zmarł Don Calogero Gusmano — sekretarz generalny zgromadzenia X.X. Selezjanów.

+ Podczas burzy w pobliżu portu Navia (Hiszpanja) zatonała barka rybacka, 3 osoby utonęły.

+ W Paryżu zmarł znakomity fizjolog, laureat nagrody Nobla — Charles Richet.

+ Z Tsinanfu donoszą że gubernator prowincji Szantung — Mau-Fu-Czu zarządził surowe represje przeciwko ruchowi autonomicznemu, który w tej prowincji znacznie się ożywił w ciągu ostatnich dni. Aresztowano 200 osób, z czego 50 natychmiast stracono.

+ Trzęsienie ziemi nawiedziło prowincję Potenza (Włochy). Liczne domy są uszkodzone. Ofiar w ludziach nie zanotowano.

+ Na wybrzeżach Toskanji (Włochy) Szaleje burza. Rzeka Cecina wezbrała, zalewając na znacznej przestrzeni okolice. Liczne barki rybackie zostały wyrzucone na brzeg.

+ W ciągu tygodnia do dnia 29 listopada ogółem wycofano z banku Francji 2.835 milionów franków w złocie.

## Sesja budżetowa Sejmu otwarta

Warszawa. Wczoraj przed południem odbyło się plenarne posiedzenie Sejmu, poświęcone debacie budżetowej. Na ławach rządowych zasiadli członkowie gabinetu z p. Premierem Marjanem Zydrum-Kościąłkowskim na czele, a wśród nich nowomianowany minister Wyznań Religijnych i O. P. prof. Świętosławski. Obecni byli również na posiedzeniu: marszałek Senatu Prystor, prezes N. I. K. dr J. Krzemiński, podsekretarz stanu, senatorowie, oraz wyżsi urzędnicy państwowi.

Marszałek Car odczytał na wstępie zarządzenie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej o otwarciu sesji zwyczajnej sejmu, poczem otworzył posiedzenie i zawiadomił Izbę, że od p. ministra Skarbu otrzymał zamknięcie rachunków państwowych za okres budżetowy 1933/34 oraz pismo o przedłożenie tego zamknięcia Sejmowi do zatwierdzenia. To przedłożenie marszałek zamie-

rza wnieść na porządek dzienny obrad Sejmu po otrzymaniu od prezesa Najwyższej Izby Kontroli wniosku o absolutorium dla rządu.

Po załatwieniu szeregu innych spraw formalnych Izba przystąpiła do pierwszego punktu porządku dziennego, t. j. do pierwszego czytania projektu ustawy skarbowej wraz z preliminarnym budżetowym na rok 1936/37. Głos zabrał wicepremier i minister Skarbu inż. Kwiatkowski, wygłaszając dłuższe expose. Mowa p. wicepremiera Kwiatkowskiego była wielokrotnie żywo oklaskiwana na ławach poselskich, a po zakończeniu przemówienia rozległy się huczne oklaski. Po mowie p. wicepremiera marszałek Car zarządził przerwę w obradach do dnia jutrzejszego do g. 10 rano, przyczem odbędzie się dyskusja nad preliminarnym budżetowym i projektem ustawy skarbowej.

## Osadnicy pomorscy u wiceministra Staniszewskiego i prezesa Ludkiewicza

Wyjątkowo ciężkie położenia, w jakim znaleźli się osadnicy pomorscy, na skutek zarówno powszechnego kryzysu ekonomicznego, jak i swoich specyficznych bolączek, nieznanym może

szerszemu ogółowi rolnictwa, a szczególnie dotkliwych dla osadników warsztatów, zmusiła tychże do energicznych starań o szybką realizację swoich najpilniejszych postulatów.

W tym celu przybyła do Warszawy delegacja osadnictwa pomorskiego, z prezesem Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego, p. Leonem Czarlińskim, oraz przewodniczącym sekcji osadniczej PTR, p. Franciszkiem Rząsą, na czele. Delegacja złożyła wizyty prezesowi Państwowego Banku Rolnego p. Ludkiewiczowi i wiceministrowi Skarbu, p. Staniszewskiemu.

Na konferencji u prezesa Ludkiewicza delegacja wysunęła następujące postulaty:

- 1) przystosowanie warunków parcelacji, prowadzonej przez Państwowy Bank Rolny na Pomorzu, do warunków parcelacji rządowej,
- 2) Państwowy Bank Rolny, jako reprezentant rządu przy płatnościach w stosunku do osadnictwa, winien stać się rzecznikiem i orędownikiem interesów osadnictwa w kierunku a) przywrócenia kontyngentów drobnej plantacji buraków cukrowych, b) tytoniu, c) gorzeli.
- 3) przyznanie przez P. B. R. subwencji na instruktora przy PTR dla osadników z parcelacji P. B. R.,
- 4) udzielenie przez P. B. R. swego poparcia postulatów osadnictwa w zagadnieniach finansowych (konwersyjnych). Osadnikom zależy tu, by P. B. R. stał się rzecznikiem życiowych możliwości opłacalności warsztatów osadniczych. Na czoło postulatów w tym względzie wybijają się: a) waloryzacja rent na 15%, b)

## TANI POBYT w Warszawie

Pokoje z bieżącą wodą i całkowitem utrzymaniem od 9 zł.

POLECA HOTEL ROYAL

Chmielna 31 — blisko Dworca Gł.

+ Mecz piłkarski Anglja-Niemcy zakończył się rezultatem 3:0 na korzyść Anglii. Do przerwy prowadziła Anglja 1:0.

+ Samolot pocztowy kursujący na linii Havre — Paryż — Brodeaux, spadł z powodu mgły w pobliżu lotniska Marcy - Masley. Jest jeden zabity i jeden ciężko ranny.

VIRGIL MARKHAM

## DJABEL KUSI

POWIEŚĆ AMERYKAŃSKA

Przekład autoryzowany z angielskiego.

41)

— Świetnie.  
— Ale może Mason zrobi nam tę grzeczność, że przyjdzie — rzekłem, gasząc światło.  
— Spóźnia się — zauważyła hrabina, która usiadła na łóżku. — Początkowo wzięłam pana za niego. Ale zobaczyłam pana...  
— Dwa razy pani schodziła z góry?  
— Tak. Wróciłam się po rewolwer. Zobaczyłam pana przez uchylone drzwi.  
— Czy i mego towarzysza?  
— Jego nie.  
— Czy mam pani oddać rewolwer?  
— Nie. Może go pan zatrzymać na pamiątkę. Zapadło milczenie. Czas upływał powoli, a myśmy czekali. Wreszcie ja odezwałem się.  
— Zajechał samochód, hrabino. Pewnie to Mason. Jeżeli tak, to niech mi pani pozwoli, że ja się z nim rozprawię. Niech się pani nie obawia. Będzie działał ostrożnie. Rozumie pani?  
— O, rozumiem. Dobrze.  
Poszedłem do drzwi i wyjrzałem na hall, nasłuchując.  
— Zaczeka pani w ciemni, dobrze?  
— Ależ naturalnie.  
— Dobrze jest mieć panią za współniczkę, hrabino. Aż sam czuję się pewniejszy siebie. Postawię się na głowie, żeby pani nie wspanać. Niech pani weźmie swój rewolwer. Tylko w razie czego proszę mnie nie postrzelić.  
Wzięła rewolwer, dziękując. Usłyszałem słaby ruch w hallu na dole i zamknąłem drzwi.  
— Zdaje się, że idzie — rzuciłem jej w ucho. — Teraz może być tu lada minuta. — Poświeciłem

jej latarką Peru, żeby trafiła do drzwi ciemni. Znikła w mroku, zamykając za sobą ostrożnie drzwi.

Ja wślizgnąłem się do garderoby i stanąłem z ręką na klamce, w gotowości do akcji.

Mason musiał się spieszyć, bo wpadł do pokoju jak burza i od razu skierował się w stronę kąta z kaloryferem. Uchyliłem drzwi na szerokość cala i przyłożyłem oko do szpary.

Błysnęło światło. Mądry Julian, w wieczorowym ubraniu, stał na kaloryferze, odwrócony do mnie plecami.

Zdziwiłem się:

— Oszukał cię, hrabino — pomyślałem, ciekaw czy i ona pomyślała to samo. — Kasa w ścianie była pułapką na takich zwyczajnych złodziei jak ja, a kaloryfer — na sprytnych, takich jak ty. Napewno niema w nim nic ważnego.

Wszedł na kaloryfer, ale nie poto, żeby zajrzeć za obraz. Zobaczyłem, że podniósł rękę do szerokiej, złoczonej ramy. — Jeden bok odchylił się poziomo i Mason wyjął z wnętrznego wyłobienia wąski biały pakiecik. Następnie zamknął ramę, zeskoczył z kaloryfera i poszedł zajrzeć do lewej, dolnej szuflady stołu. Odrazu zauważył, że ktoś w niej przewracał i rozejrzał się ze strachem po wszystkich kątach pokoju, widocznie przewidując zasadzkę. Zdołałem dostrzec, że ręka, którą sięgnął do sznura lampy, żeby ją zgasić, drżała i nie od razu trafiła na sznur.

Idąc powoli ku drzwiom hallu, musiał przejść koło mnie. Wysunąłem się naprzeciwko z palcem na guziku latarki elektrycznej, ale on wpadł tymczasem na kogoś innego. Z pod palca wytrysnęła mi smuga światła bez mej woli. Jednocześnie zatoczyłem się i o mało nie upadłem. Mason wydał sfilumiony okrzyk przerażenia i również się zatoczył. Odepchnął mnie rękami — coś upadło — biały pakiecik zniknął w mroku za kręgiem światła. Potem światło zgasło i Mason wypadł do hallu.

Mądry Julian uciekał. Człowiek, który mógł rozwiązać moją zagadkę uciekał. To mnie tylko

w tej chwili obchodziło. To i Peru, szukający wyjścia poomacku. Porwałem go za kark i wyciągnąłem na korytarz. Na szczęście Mason, wchodząc na górę, zapalił światło w dolnym hallu. To mi ułatwiło uporanie się z Peru. Gray Mason wyprzedził nas o pół minuty. Napewno usłyszano nas w całym domu, ale to już nie miało teraz znaczenia, bośmy uchodzili.

Drzwi frontowe stały otworem. Wyciągnąłem Peru na dwór. Szarość powietrza wieściła bliskość świtania.

Jedna z czerwonych latarni stała na środku ulicy tak, jakieśmy ją postawili, druga była przewrócona i zdruzgotana. Ulica wydawała się pusta. Trzymając Peru, rozejrzałem się bezradnie naokoło.

Z mroku budowli po drugiej stronie ulicy wypadła nagle taksówka.

— Wsiadajcie! — rozkazał mrukiwy głos. — Coście się tak guzdrali?

Taksówka ta czekała na nas prawie od dwóch godzin. Wepchnąłem do niej Peru i sam wsiadłem.

— Gdzie on się podział? — zapytałem gorąckowo. — Miał auto?

— Ten mały typ? Miał. Podjechałem tu za nim.

— Gonić go! — rzekłem przez zaciśnięte zęby. — Czy go jeszcze dogonimy?

— O, dogonimy! Dogoniłbym, choćby uciekał samolotem. To on przewrócił tę latarnię.

Padłem ciężko na siedzenie, czując, że tracę siły. W głowie mi szumiało. Peru osunął się na dno auta.

Pognaliśmy aleją z szybkością pięćdziesięciu mil. Dość daleko przed nami uciekało samotne światło.

Mason musiał wiedzieć, że był ścigany i świadomość ta obudziła w nim djabła. Może też był pijany alkoholem lub kokainą. Na szczęście taksówka miała potężny motor i zaczęliśmy go doganiać. Chcąc nas zgubić, jął skręcać na każdym rogu. Ale i to mu się nie udawało, bo miał cięższą maszynę od nas.

naprawa krzywdzącej niesprawiedliwości osadników, którzy są właścicielami osad anulacyjnych i likwidacyjnych.

5) przeniesienie oddziału P. B. R. z Grudziądz do Torunia.

U wiceministra Staniszewskiego natomiast, wśród wielu palących bolączek, poruszono specjalnie zagadnienie opłat stempowych, zróżniczkowanych wskutek przeszacowania osad, przy przepisywaniu gospodarstw osadniczych z ojca na syna.

Te oto kwestje stały się treścią interwencji delegacji w Warszawie. Dla osadników są te zagadnienia, których szybka i pełna realizacja stanowi warunek sine qua non. Wszelkie kompromisy czy też połowiczne załatwienie tych postulatów — jest wykluczone.

Pp. prezes Ludkiewicz i wiceminister Staniszewski odnieśli się życzliwie do życzeń delegacji. Miejmy nadzieję, że na tem skończy się, że w ślad za życzliwością — pójdzie realizacja postulatów, jako ta, która może dźwignąć z upadku tysiące gospodarstw osadniczych na Pomorzu.

### KOBIETA CZY MĘŻCZYŻNA?

Czy nastąpi wyjaśnienie tajemnicy znanej biegaczki czeskiej?

PRAGA. — Znana lekkoatletka czeska i rekordzistka świata na 800 i 80 metrów 24-letnia Zdenka Koubkova podda się w najbliższych dniach operacji, która zdecyduje o zmianie jej płci na męską. Fakt ten wywołał wiele komentarzy w prasie czeskiej. Czeski świat sportowy rozważa zagadnienie, czy rekordy, uzyskane przez Koubkovą będą utrzymane i jak postąpi w tym wypadku Międzynarodowa Federacja Lekkoatletyczna?

### SAMOLOTY SPADAJĄ.

PARYŻ. Dzień 4 bm. zaznaczył się całą sejrą tragicznych wypadków samolotowych. Opuszczając lotnisko Le Bourget, samolot wojskowy uderzył w wieżę żelazną latarni Lotniczej. Pilot i obserwator, którzy znajdowali się w samolocie odnieśli ciężkie rany. Samolot zupełnie strzaskany.

Z drugiej strony w miejscowości Genas w departamencie Ysery inny samolot wojskowy roztrzaskał się, spadając na ziemię. Sierżant Rollier, który nie zdołał na czas wyskoczyć z samolotu poniósł śmierć na miejscu.

Koło Tours samolot roztrzaskał się na skutek uderzenia w drzewo. Pilot poniósł śmierć na miejscu. Przyczyną tragicznych wypadków był gwałtowny wiatr i małe pole widzenia.

CZYTAJ „GŁOS“ I NAMAWIAJ INNYCH DO PRENUMERATY!

## Komu potrzebna jest likwidacja powiatu wąbrzeskiego?

PARCELACJA POWIATÓW NA POMORZU TO COFANIE SIĘ POLSKOŚCI, TO NIEPOWETOWANA SZKODA DLA NASZYCH INTERESÓW GOSPODARCZYCH I UMNIĘSZENIE PRESTIŻU MOCARSTWOWEJ POLSKI.

Według uporeczywie kursujących na Pomorzu pogłosek niebawem ma być zlikwidowany powiat wąbrzeski, podobno ze względów oszczędnościowych. Jakkolwiek wersji tej brak jest urzędowego potwierdzenia, nie mniej jednak również brak jest dotychczas oficjalnego jej zaprzeczenia. Tędy wskazywało na to, że tendencje takie gdzieś pokutują i że z faktem tym liczyć się należy, co więcej, że trzeba nierozważnym tym projektem przeciwstawić się całą mocą poważnych argumentów. A tych słusznych argumentów, przemawiających przeciwko niewczesnym pomysłom, jest mnóstwo. Według tych samych pogłosek procesowi likwidacyjnemu ma ulec także kilka innych powiatów.

Czy projekty takie są na czasie, czy porodziła je naprawdę konieczność życiowa? Zdrowy sens, racja państwowa, względy gospodarcze przeczą temu najoczywiście. Trzeba bowiem sobie uprzytomnić, że powiat wąbrzeski należy do tych eksponowanych geopolitycznie powiatów pomorskich, na które przed 50 laty zwróciła swą uwagę Pruska Komisja Kolonizacyjna. Dla celów germanizacyjnych, dla zasilenia elementu osadniczego utworzono w r. 1887 powiat wąbrzeski, jako jednostkę administracyjną. Zaborca nie przewidział jednak, że sytuacja w niedalekiej przyszłości radykalnie się zmieni. Ale polityka eksterminacyjna zrobiła swoje. Dziś powiat wąbrzeski aczkolwiek w 86% jest polski, to przecież tych 14% Niemców to element gospodarczo zwarty, politycznie zespolony, posiadający w swem ręku 35% ziemi, przemysłu, handlu.

Rzecz naturalna, że likwidacja powiatu obudzi w nich wielkie nadzieje na przyszłość. Już teraz odczuwać się daje wzmoczoną akcję organizacyjną niemieckich tak gospodarczych, jak i politycznych, co deprymująco oddziaływa na zbiedzoną ludność powiatu wąbrzeskiego. Już teraz „Vorschussverein” będący do niedawna w stanie likwidacji licząc na pom. rozwój swej instytucji w razie parcelacji p. wąbrzeskiego, zapowiedzianą likwidację wstrzymał. Ten szczegół, a jest innych mnóstwo, dostatecznie świadczy o tem, kto sobie tej likwidacji powiatu życzy gorąco, komu ona dogadza.

Nam, nie! To przynosi ujmę naszemu prestiżowi Państwowemu, to wystawia świadectwo naszej słabości, to oznacza cofanie się z placówki, która nas kosztowała tyle pracy, tyle wysiłków przeszłych i teraźniejszych pokoleń.

A w związku z temi pogłoskami cóż za orgja plotek, domysłów, przypuszczeń, jakie kompromitujące nas, jako społeczeństwo i naród komentarzy? Plotki te urastają do potwornych wprost rozmiarów tak dalece, że wrogi nam siły, płatni agenci, rozsiewają wieści o dobrowolnej przez nas ewakuacji Pomorza, plotki powtarzane zresztą w dobrej wierze przez bezkrytyczne masy, nie zdające sobie sprawy, jaka stąd dla Państwa powstaje szkoda.

W interesie samej sprawy pogłoskom o likwidacji należałoby z oficjalnej strony zaprzeczyć. Bo sprawa likw. pow. wąbrzeskiego, jeśli ona naprawdę dojrzała w nieorientującym się mózgu warszawskim, urzędującym przy zielonym biurowym stole, przestała już być sprawą wąbrzeską. Istota zagadnienia sięga głębiej w sam zdrowy sens naszego życia państwo - narodowego. I tego sensu nie wolno wypaczyć bezsensownymi pomysłami. Ludność Pomorza wierzy, że czynniki naprawdę odpowiedzialne za zdrowy rozwój życia publicznego, gospodarczego, narodowego na Pomorzu, nie zechcą poważnie tego projektu

wziąć pod uwagę. Trzeba z miejsca hydrze plotki tę uciąć.

Rozważywszy całą rzecz z punktu widzenia naszego interesu narodowo-politycznego, zważmy, na ile tylko ramy artykułu pozwolą, zębne gospodarze skutki parcelacji powiatu wąbrzeskiego, który w ten sposób podzielony byłby między powiaty: toruński, chełmiński, brodnicki, grudziądzki.

Jak wiadomo powiat wąbrzeski jest wybitnie osadniczy, małorolny. Kupowano tu osady, gospodarstwa, mając na uwadze bliskie sąsiedztwo miasta, bo konfiguracja powiatu jest tak szczęśliwa, że miasto powiatowe Wąbrzeźno, znajduje się w samym nieomal środku terenu administracyjnego. Najdłuższa odległość do miasta powiatowego wynosi 20 klm. Po parcelacji powiatu odległość ta zwiększałaby się do 40 klm. i więcej. Osadnicy, gospodarze docierając do przyszłych siedzib władz powiatowych straciliby znacznie więcej czasu a przytem wzrosłyby koszty podróży. Na to rolnika w czasach dzisiejszych nie stać. Gdzież

### POZEGNALNA KOŁYSANKA.

(C. P. C.) W gabinecie panował półmrok. Światło kominka ledwo podkreślało sylwetki bliżej siedzących gości i cieniami wielkich klubowych foteli łączyło się z mrokiem głębi pokoju.

Mr. Colbet, zapalając cygaro, które nikłym promykiem na chwilę oświetliło jego ostre rysy, zaczął głosem spokojnym, w sposób właściwy sobie, urywany i mocny:

— Dość często otoczenie kładło mój kuit dla radja na karb dziwactwa, — dziwactwa, którego zresztą tak wiele jest w naszej sferze, a ja nigdy nawet nie próbowałem prostować tego. Dzisiaj zrozumiecie mnie całkowicie. Nigdy nie byłem w nastroju bardziej miłym, — nie wiem, czy teo rocznica wypadku, który chcę opowiedzieć czy też na skutek tego, że dzisiaj zebrałem u siebie najbliższych mi ludzi, — dość że ulegając waszym prośbom, spróbuję odstąpić wam kartę z mego życia, kartę, której do tej pory nikt nie czytał i nie spodziewał się jej istnienia.

— Pamiętajcie zapewne rok 1932, tak ciężki finansów nowej ziemi, rok, w którym bankructwo i samobójstwo było więcej, niż pogodnych dni w słonecznej Kalifornii. Nie będę was nużył szczegółami, dość, że zima tego roku była dla mnie bardzo ciężka. Szereg operacji finansowych, mimo całej mojej ostrożności nieszczęśliwych, postawiło mnie w obliczu bankructwa. Nigdy alternatywa „być, albo nie być” nie była bardziej dominująca w moim życiu. Znaćcie mnie zresztą i wiecie, że nie załamaliśmy się, gdyby chodziło o mój majątek tylko, — niestety, tutaj było coś innego. Upadając, pociągnąłbym za sobą ludzi, którzy z pełnym zaufaniem powierzyli mi swoje często z wielkim trudem, zdobyte oszczędności. Zdawałem sobie w pełni sprawę, że walczę o życie, to też poruszyłem wszystkie możliwe sprężyny.

— Sami wiecie, jak trudno było wtedy o dolara. Dość na tam, że promienie słońca, ukradkiem wpadające do mojego gabinetu 19 grudnia, załamały się na lufie rewolweru. Czyściłem starannie mego najwierniejszego przyjaciela, sześciostrażalowego Colta, — przyjaciela, który w niejednej wyprawie młodości był moim towarzyszem; nabiłem go dokładnie i siadłem do pisania tego, co ludzie umówili się nazywać ostatnią wolą. Do godziny 5-tej angielskie konsorcjum miało mi dać odpowiedź decydującą w sprawie kupna mojej kopalni w Klondike. Jestem wychowankiem starej szkoły życia, która mnie twardym zrobiła, nie nauczywszy kompromisu poddania się. Słabą miałem nadzieję na pomysły dla mnie załatwienie tej transakcji, a znając angielską punktualność, postanowiłem czekać do 5-tej, by żyć, lub wyrównać z honororem swoje rachunki kuła.

— Skończyłem pisanie. Kopalnię w Klondike zapisałem na pokrycie częściowe strat moich wierzycieli i czułem się jak kapitan tonącego okrętu, po wydaniu ostatnich rozkazów. Byłem zupełnie spokojny, może bardziej spokojny, niż teraz, kiedy jestem z wami. Analizowałem swo-

więc jest ta oszczędność? Czy w tem może, że likwidując powiat, zwolni się woźnego, kilka maszynistek i urzędników kontraktowych, boć etatowi i tak pensje pobierać będą. Drobne widoki oszczędnościowe przesłaniają nam oczy na dziesiątki i setki tysięcy zł. straty, jakie poniesie ludność. Jest to zatem fałszywa oszczędność.

Likwidacja powiatu to upadek rolnika i podważenie egzystencji kupiectwa, przemysłu, rzemiosła, a tem samem osłabienie siły podatkowej obywatela. W ślad za tem idzie znów fala bezrobocia, które i tak tutaj ma formę katastrofalną. Co będzie, gdy tym masom uszczupli się tak mizerne widoki na pracę, jakie jeszcze dzisiaj mają.

Okazuje się, że to co miało być oszczędnością jest zabójcze dla interesów gospodarki Państwowej.

Gdy względy tak polityczne, jak gospodarze sprzeciwiają się wszelkim pomysłom likwidacyjnym, to cóż byłaby za racja upierania się przy poronionym pomysle? Ludność pomorska tego pojąć nie może. Ona czuje, że się stać może jej krzywda dotkliwa, że przez nieprzemysłane projekty robi się zamach na zdrowy sens życia, że się szkodzi najistotniejszym interesom polskiej zbiorowości. I dlatego zaniepokojona pogłoskami opinia czeka wyjaśnień. W rzeczach tak doniosłej wagi jak powyższa nie może być nieudomówień. Chcemy światła prawdy, któraby rozproszyła ciemne chmury zbierając się nad Wąbrzeźnem.

je samopoczucie zupełnie oderwanie, nieosobowo, analizowałem z ciekawością, jaka mnie zwykle cechuje przy zetknięciu z nieznanem. Ze zdziwieniem skonstatowałem, że nieublaganie posuwająca się wskazówka zegara nie była dla mnie żadnym groźnym memento mori. Czytałem często, że w takich wypadkach słyzy się bieg zegara inaczej. Zupełnie nie uderzeniami młota zegar wydzwonił godzinę 5-tą.

— Wszystko było skończone. Przyłożyłem do skroni, lecz cyngla nie zdążyłem pociągnąć. — Muszę wam powiedzieć, że w domu moim był zwyczaj o 5-tej włączać radjo i lokaj mój, jak zwykle punktualnie, w tym dniu zrobił to samo.

— Włączenie radja, nagłym dźwiękiem wdarło się do gabinetu, wstrzymując mój palec. Usłyszałem znaną mi dobrze melodję, — grali kołysankę, tak często śpiewaną przez moją matkę, — wiecie, — tę morską kołysankę, w której matka, przecuciem wiedzioną, rzewnymi słowami i płaczem żegna syna, udającego się na morze, by już nie wrócić.

— Jak zaczarowany, opuściłem rękę, wsluchany w cudną dla mnie melodję, pełną słonecznych wspomnień dzieciństwa.

— Ocknąłem się, kiedy milknące już tony zaszarpał chrapliwy głos speakera, złany zresztą z dzwonkiem telefonu, stojącego na biurku.

— Podjąłem słuchawkę i jak dalszy ciąg kołysanki, jak echo przebrzmiałej przed chwilą piosenki, usłyszałem: „Czekaj na 3 miliony zdeponowane w banku, kopalnia kupiona”.

— Niepotrzebnie matka płakała, syn wrócił z morza...

— Myślę, że teraz już nie będziecie nazywać mego kultu dla radja — dziwactwem, — kończył Mr. Colbet, zapalając świeże cygaro.

### AWANTURY W GDAŃSKU.

GDAŃSK. Dnia 4 bm. wieczorem na ulicy Breitgasse w Gdańsku większa grupa umundurowanych narodowych socjalistów, uzbrojonych w kastety i sztylety, pobiła kilku socjalistów, wracających z zebrania. Policja ujęła trzech napastników i odprowadziła ich do przydziumu policji. Pozostali napastnicy zbiegli. W mieście Cyplewo szturmowcy narodowo - socjalistyczni napadli wieczorem na zebraniu swej partji na dom członka opozycji Bendicka rozbijając drzwi i okna oraz urządzenia wewnętrzne.

### BRAWO POLACY ZA CZESKIM KORDONEM!

W gminie Gruszów nad Ostrowicą odbyły się wybory gminne. Gruszów jest jedną z miejscowości, wystawionych na silny napór czynników czeskich, które postawiły sobie za cel wynarodowić ludność polską w tej miejscowości.

Lista polska mimo energicznej kampanji antypolskiej, utrzymała stan posiadania, zwiększając nawet ilość głosów. Zdobyto dwa mandaty i 224 głosy, gdy przy wyborach poprzednich padło na listę polską 212 głosów.



### JAK ŚLICZNIE MŁODO WYGLĄDA

mówią o Pani, która przed chwilą musnęła twarz puszką, pokrywając ją niewidoczną warstwą subtelnej pudru **A b a r i d**. Sporządzony z cebulek lilii białej, idealnie miękki, nieszkodliwy, dobrze przylega, przywracając cerze świeżość i powab.

### PUDER ABARID

### SKIERESZ, WYWOŁYWACZ DESZCZÓW WYJEŻDŻA DO KRAJÓW TROPICALNYCH.

Sprawa wywoływacza deszczów, o której pisaliśmy nie tak dawno na łamach naszego piśma, nabrała rozgłosu za granicami państwa polskiego. Rzekomy wynalazca Skieresz, zamieszkały w Grotkowie powiecie gnieźnieńskim otrzymał kilka ofert od wpływowych osobistości świata zagranicznego z Waszyngtonu (Ameryki), Brukseli (Belgii) i Londynu (Anglii). Z pośród ofert Skieresz wybrał ofertę londyńską, w której pośredniczy Polak M. Kozłowski, zamieszkały w Londynie — Old — Gloucester Street 6.

Oferta londyńska, oferuje genialnemu wynalazcy Skiereszowi wyjazd do krajów tropikalnych, gdzie niema deszczów i gdzie obecnie jest wiosna, aby tam przeprowadzić doświadczenia. Oferta ta gwarantuje Skiereszowi wolny paszport, podróż, całkowite utrzymanie a nadto wynagrodzenie za zmułę czasu, zaś po korzystnym doświadczeniu przez siebie wynalazzonego genialnego wynalazku ściągania deszczów w czasie posuch otrzymać ma Skieresz wynagrodzenie.

Według oświadczenia Skieresza, tenże go dzi się na wyjazd według oferty londyńskiej i czyni już przygotowania do wyjazdu.

W wypadku realizowania genialnego wynalazku przez Skieresza, tenże jako Polak, wstąpiłby się za granicami Polski a nadto zdobyłby wielką fortunę.

### KAPELA ŁOWICKA



KONCERT RADJOWY  
W NIEDZIELĘ 8.XII. O GODZ. 20.00

RADJOWA FALA  
WSZYSTKICH ZESPALA.

## Uregulowanie cen cukru

Zasady dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej.

W ramach prowadzonej przez rząd akcji zniżki cen zdecydowana została w porozumieniu z odnośnymi sferami cukrowniczymi zniżka cen cukru. Zniżka ta wynosi 25 gr. na 1 klg. tak, że detaliczna cena sprzedaży wynosić będzie 1 zł. za 1 klg.

Decyzja w sprawie powyższej obniżki w związku nietylko z dążeniem rządu do obniżenia kosztów utrzymania wzmian za wprowadzone obciążenia na rzecz równowagi budżetowej, lecz również wynika z podstawowego postulatu polityki cukrowej, zmierzającego po przez obniżenie ceny cukru na rynku wewnętrznym do jaknajwiększego wzrostu konsumpcji tego artykułu wśród najszerszych warstw ludności.

Idąc w tym kierunku i biorąc pod uwagę wielkie znaczenie przemysłu cukrowniczego dla życia gospodarczego kraju, a w szczególności dla interesów rolnictwa, jednocześnie z decyzją o obniżeniu ceny cukru postanowiono uregulować całokształt gospodarki cukrowej i buraczanej. K. wyniki przeprowadzonych w ubiegłym tygodniu narad przedstawicieli rządu z zainteresowanymi sferami przemysłowymi i rolniczymi doszło w tej sprawie do uzgodnienia zasadniczych poglądów.

W dniu 4 bm. ogłoszony zostanie w Dzienniku Ustaw dekret Prezydenta Rzplitej o regulowaniu gospodarki cukrowej i buraczanej. — Dekret ten porządkuje całokształt tej gospodarki, zapewniając produkcję cukrowniczej i buraczanej odpowiednio warunki pracy i rozwoju. W dekrecie przyjęto zasadę podziału kraju na rejon produkcyjny celem rozdziału ogólnego kontyngentu cukru, przeznaczającego na konsumpcję wewnętrzną i rozdziału produkcji buraków według tych rejonów, odpowiednio do wytycznych polityki rolnej. Podział państwa na rejon produkcyjny, umożliwiający racjonalne regulowanie uprawy buraka w danym rejonie, ma duże znaczenie dla plantatorów buraków. — Ten podział produkcji będzie też miał szczególne doniosłe znaczenie dla wytworzenia procesów łączenia się poszczególnych cukrowni i koncentracji produkcji cukru. Koncentracja ta sprzyjać będzie obniżeniu kosztów produkcji i ich niwelacji na gruncie całego przemysłu cukrowego.

Z innych ważniejszych postanowień dekretu, podkreślić należy pozostawienie rządowi prawa regulowania ceny cukru oraz zastrzeżenie prawa regulowania dostawy buraków i zapłaty za nie w drodze umów zbiorowych, a wreszcie — regulowania wywozu cukru.

O oparciu o to upoważnienie dekretowe i w związku z osiągnięciem porozumieniem, ogłoszone zostało jednocześnie rozporządzenie min. skarbu, ustalające z dniem ogłoszenia, a więc z dn. 4 bm., nową hurtową cenę cukru dla rynku wewnętrznego. Cena ta ustalona została na 57,50 zł. za 100 klg. białego kryształu wszelkich rodzajów i gatunków, a więc i kryształu rafinowanego, loco wagon stacja odbiorcza wraz z opakowaniem i opłatą na Fundusz Pracy. W cenie tej nie mieści się podatek spożywczy. — Uwzględnienie tego podatku, który na mocy dekretu z dnia 27. 11. rb. obniżony został z 43,50 zł. na 37 zł. od 100 klg. oraz scalonego podatku obrotowego i kosztów pośrednictwa daje w całym kraju cenę detaliczną 1 zł. za 1 klg.

Należy podkreślić, że obecna obniżka ceny cukru jest już trzecią kolejną, począwszy od 1932 r. Wszystkie te zniżki zredukowały detaliczną cenę cukru o 65 gr. na 1 klg. Dla województw wschodnich i wschodnio-południowych obniżka ta jest jeszcze większa, dzięki zmianie systemu obliczania kosztów przewozu.

### ODPOWIEDZIALNOŚĆ KARNA ZA NIEPRZESTRZEGANIE OBNIŻONYCH CEN CUKRU I WĘGLA.

W związku z rozporządzeniem ministra skarbu, obniżającym jednolicie w całym państwie cenę hurtową cukru do 57 zł 50 gr za 100 kg, cukru wszelkich gatunków i rodzajów, a cenę detaliczną do 1 zł za 1 kg — ministerstwo spraw wewnętrznych wydało zarządzenie do władz administracji ogólnej, polecając zwrócić uwagę, aby cena cukru w detalu była wszędzie bezwarunkowo przestrzegana, oraz pociąganie winnych pobierania ceny wyższej do odpowiedzialności karno - sądowej.

Ponadto, w związku z rozporządzeniem ministra przemysłu i handlu, obniżającym cenę węgla, ministerstwo spraw wewnętrznych wydało podległym sobie władzom polecenie dopilnowania, by obniżka ta znalazła pełny i natychmiastowy wyraz w cenie detalicznej węgla. Obniżenie ceny konwencyjnej węgla, przy równoczesnym utrzymaniu dotychczasowych oficjalnych rabatów, udzielanych przez Polską Konwencję Węglową, umożliwi obniżenie ceny węgla w

Warszawie do około 40 zł za 1 tonę loco piwnica, przy sprzedaży na tony, a około 45 zł za tonę loco skład, przy sprzedaży detalicznej na kilogramy. Winni pobierania cen wyższych od cen, wynikających z kalkulacji, przy uwzględnieniu warunków lokalnych, będą pociągani do odpowiedzialności karnej.

### ZARZĄDZENIE OBNIŻKI CEN ŻELAZA

Minister przemysłu i handlu dr R. Górecki podpisał dnia 4 bm. na podstawie dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 1935 r., upoważniającego ministra przemysłu i handlu do regulowania stosunków w hutnictwie żelaznym, — zarządzenie, wprowadzające obniżkę cen żelaza, rur i surowki.

Na podstawie tego rozporządzenia ceny wymienionych artykułów zostają obniżone o 10 proc. od dotychczasowych cen: Syndykatu Polskich Hut Żelaznych, Biura Sprzedaży Polskich Walcowni Rur i Towarzystwa dla Sprzedaży Surowki Żelaznej.

W tym samym również stosunku uległy obniżce wszelkie dopłaty do cen zasadniczych, wymienionych artykułów.

Dekret wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w Dzienniku Ustaw, a szczegółowy wykaz cen zasadniczych i dopłat zostanie opublikowany w Monitorze Polskim.

### OBNIŻKA CENY KOKSU.

Dnia 5 bm. uzgodniona została między ministerstwem przemysłu i handlu, a przemysłem węglowym obniżka ceny koksu, a mianowicie kęsów i kostki I — obniżona została o 10 proc., kostki II i koksiku — o 20 proc., orzecha I, orzecha II i groszku — o 25 proc.

W ten sposób ceny poszczególnych sortymentów koksu loco koksownie będą wynosiły: koks gruby, kostka I — 42,10 zł; kostka II — 37,50 zł; orzech I — 32,90 zł; orzech II — 29 zł; groszek — 20,30 zł, koksik — 14,40 zł.

Należy dodać, że wszystkie dotychczasowe rabaty oraz inne warunki sprzedaży stosowane dotąd przez Polską Konwencję Koksową zostaną nadal zachowane.

### OBNIŻKA CEN NAFTY W DETALU.

Dnia 5 bm. uzgodniona została między ministerstwem przemysłu i handlu a przemysłem naftowym akcja w sprawie obniżki cen nafty w detalu o 4 gr na litrze w całej Polsce a na ziemiach północno-wschodnich obniżka wyniesie 5, 6, 7 i 8 groszy, wzrastając w kierunku północno-wschodnim.

W rezultacie obniżka ta wyniesie na Kresach średnio 11,37 proc. obecnej ceny detalicznej, płaconej przez konsumenta. W cenie zasadniczej rafinerijnej (bez podatku konsumpcyjnego i frachtów) obniżka ta jest wyższa, wynosi bowiem od 10,2 proc. do 23,1 proc. — średnio 12,1 proc. Jest to od roku 1932 już skolei trzecia obniżka cen nafty.

Rzeczą nową w obecnej akcji cennikowej jest zastosowanie cen do szczególnie ciężkiego położenia ludności półn. - wschodnich połaci kraju.

Techniczne przeprowadzenie tej obniżki wymaga jeszcze pewnego czasu, bowiem dokonac trzeba szczegółowych obliczeń cennikowych dla kilkuset miejscowości, wobec czego obniżka ta nie będzie mogła być wprowadzona w życie przed 15 bm.

Rząd weźmie udział w przeprowadzeniu tej obniżki przez zmniejszenie taryfy przewozowej na naftę o globalną kwotę złotych 1.500.000. Przemysł naftowy zniżyła ta obciążą kwotą około 4.250.000, — handlarzy zaś — hurtowników i detalistów — kwotą około 955.000 zł. Ogółem zniżka ta pomniejszy obrót uzyskany z utargu nafty w całym Państwie o około 6.700.000 tj. o 11,3 proc.

### ZMIANA WYSOKOSCI ODSETEK USTAWOWYCH W STOSUNKACH PRYWATNO-PRAWNYCH.

Dekretem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, zyskującym moc obowiązującą z dniem 7 bm., wysokość odsetek ustawowych w stosunkach prywatno - prawnych została ustalona na 8 proc. rocznie.

Wydaną w tej sprawie dekret upoważnia ministra skarbu do obniżania w drodze rozporządzeń tej stopy odsetek, przewidując, że nowa obniżona stopa ma być stosowana od dnia wejścia w życie rozporządzenia, choćby tytuł prawny do odsetek powstał przed tym dniem. W związku z tem odsetki ustawowe, przypadające za czas przed wejściem w życie tego dekretu, choćby były zasądzone, muszą być obniżone z mocy samego prawa do poziomu 8 proc. rocznie. a

## Likwidacja warsztatów pracy i zwalnianie pracowników nastąpiłoby po rozparcelowaniu powiatu

Jeden z miejscowych kupców, zatrudniający więcej personelu, p. J. Hoffmann podzielił się z nami ze swoimi spostrzeżeniami w sprawie likwidacji powiatu.

Wielkim ciosem dla obywatelstwa tutejszego miasta, a w szczególności dla sfer przemysłowo - handlowych byłaby likwidacja powiatu wąbrzeskiego. Jestem zdania — mówi p. Hoffmann, że miasto upodobniłoby się do miejscowości wiejskiej, tracąc wiele na punkcie handlowym.

Pozatem wiele osób znalazłoby się przy pracy, gdyż większe przedsiębiorstwa tak handlowe jak i przemysłowe zmuszone byłoby zwolnić większą ilość zatrudnionych pracowników, a wiele właścicieli przedsiębiorstw słysząc o likwidacji powiatu powzięło już zamiar zupełnej likwidacji swych warsztatów pracy, tak, że obywatelstwo i Skarb Państwa by wiele stracili, zniósłaby Skarb Państwa straciłby dobrych płatników.

Dziwię się, dlaczego wogóle tego rodzaju myśl powstała w sferach decydujących, gdyż powiat wąbrzeski jest jednym z większych powiatów na te-

nie Pomorza, który mieści w sobie 5 miast: Wąbrzeźno, Golub i Kowalewo. Poza to samo Wąbrzeźno liczy około 10 tysięcy mieszkańców, podczas gdy inne miasta powiatowe o znacznie mniejszym stanie ludności nie ulegają likwidacji.

— Kto oprócz tego ucierpi na likwidacji powiatu?

— Jak zdążyłem wysondować, tym stanem rzeczy są najbardziej zaniepokojeni rolnicy, obawiając się, że będą zmuszeni w przyszłości odbywać kilkudziesięcio - kilometrowe wędrówki do dalszych emil, miast powiatowych w celu załatwienia swych spraw urzędowych, a przy tej okazji i najniezbędniejszych dla swych potrzeb zakupów na niekorzyść oczywiście tutejszego kupiectwa.

Jestem jednak przekonany, że jeśli obywatelstwo władzom miarodajnym sprawę likwidacji powiatu we właściwym świetle przedstawi raczy, to władze niematymie niemałociwosć tego kroku zrozumieją, odstępując od zamiaru nietylko likwidacji, lecz może nawet raczą powiat nasz pomieścić.

jeżeli z tytułu egzekucyjnego nie wynika wyraźnie, że obejmuje on odsetki umowne, odsetki mogą być egzekwowane tylko w wysokości obniżonej. Wątpliwość co do rodzaju i kwoty odsetek rozstrzyga na wniosek strony sąd.

Nowy dekret przewiduje, że w wypadku, gdy dłużnik zapłacił odsetki ustawowe ponad stopę określoną w dekrecie, a wierzyciel jeszcze nie został spłacony — dłużnik ma prawo zarachować nadpłacone odsetki na poczet długu, nie służy mu jednak prawo roszczenia o zwrot tych odsetek.

Wykonanie tego nowego dekretu w sprawie wysokości odsetek ustawowych zostało zlecone ministrom skarbu i sprawiedliwości, a w zakresie konwersji uprządkowania długów rolniczych — także ministrowi rolnictwa i reform rolnych.

### WYGODNE POŻYCZKI ZE SPECJALNEGO FUNDUSZU BĘDĄ MOGLI OTRZYMYWAĆ INWALIDZI.

Ministerstwo Skarbu i Ministerstwo Opieki Społecznej wydały przepisy wykonawcze w sprawie inwalidzkiego kredytowego funduszu gospodarczego. Z funduszu tego udzielane będą inwalidom pożyczki zwrotne na zakładanie i rozszerzanie warsztatów pracy. Oprocentowanie pożyczek będzie niskie, wynosić będzie bowiem tylko 3-5 proc. rocznie. Pożyczki udzielane będą za zabezpieczeniem hipotecznym, bądź też wekslowem i towarowym.

### POŻYCZKI NA SPŁATY RODZINNE DLA WSPÓŁWŁAŚCICIELI I WŁAŚCICIELI MAŁYCH GOSPODARSTW.

Z inicjatywy ministra rolnictwa i reform rolnych, przekazana została Państwowemu Bankowi Rolnemu suma 4.000.000 zł, przeznaczona na udzielanie pożyczek na spłaty rodzinne dla współwłaścicieli i właścicieli małych gospodarstw, celem uchronienia ich od podziału pomiędzy członków rodziny na warsztaty rolne zbyt drobne i nieżywotne, nie mogące wyżywić rodziny — w zasadzie chodzi o gospodarstwa o powierzchni od 5 do 15 ha.

Pożyczki udzielane będą od 15000 złotych wwyż przy oprocentowaniu na 1 i pół proc. rocznie. Poza oprocentowaniem dłużnicy niszczać będą w ratach półrocznych odpowiednio kwoty na spłatę kapitału. — Oprócz tego jednorazowo przy wypłacie pożyczki będzie z niej potrącony 1 proc. na koszty związane z udzieleniem pożyczki. Spłata pożyczek przewidziana jest najdalej w ciągu lat 25-ciu. Pożyczki udzielane będą tylko pod zabezpieczenie hipoteczne.

O pożyczki mogą się ubiegać w oddziałach Państwowego Banku Rolnego właściciele gospodarstw położonych na terenie województw centralna, południowych i wschodnich. Ze względu na ograniczone środki przeznaczone na akcję kredytową, będą udzielane pożyczki tylko w wypadkach, najbardziej zasługujących na uwzględnienie.

### 1.400 ZŁ ODSTĘPNEGO PŁACĄ ŻYDZI ZA WAGON POMARAŃCZY.

Z kontyngentu pomarańczy hiszpańskich, wynoszącego w bieżącym sezonie, jak wiadomo, 2.000 wagonów, rozdzielono już 450, rozdziela się w tej chwili 500, tak, że do ostatecznego rozdziału pozostaje jeszcze przeszło 1.000 wagonów.

Przywóz pomarańczy odbija się w tym sezonie o wiele dotkliwiej na konsumpcji owoców krajowych, gdyż wypada on w okresie jeszcze dużej podaży tychże, nie tak np. jak w roku ubiegłym, kiedy nasilenie przywozów owoców południowych zaznaczyło się dopiero w końcowych miesiącach zimy, a więc wtedy, kiedy owoce krajowe zanikają już na rynku.

Jak intratnym interesem jest handel pomarańczami, świadczyć może fakt, że pośrednicy żydowscy, którzy nie otrzymali przydziału ofiarują pokątnie do 1.400 zł odstępnego za wagon. (P. A. A.)

### ZASŁAŁ NA ULICY I ZMARŁ

TORUN. — Na ulicy Prostej w Toruniu zaślabił nagle Cezary Szymański zamieszkały w Rzędkowie pow. toruński który przewieziony następnie do Lecznicy Miejskiej — zmarł. — Lekarz stwierdził, że przyczynę śmierci był udar serca.

### KONFERENCJA STAROSTÓW.

TORUN. W ubiegłą środę odbyła się w Toruniu pod przewodnictwem Pana Wojewody Kirtiklisa, konferencja z udziałem wszystkich starostów z całego województwa pomorskiego.

Na konferencji był również obecny Wojewoda Poznański p. Artur Maruszewski. Konferencja poświęcona była omówieniu różnych spraw aktualnych, a przedewszystkiem spraw samorządowych, gospodarczych i bezpieczeństwa.

### WYKOPANO SZKIELET JELENIA Z EPOKI LODOWCOWEJ.

WEJHEROWO. — Przed dwoma dniami w uroczysku Robakowo w leśnictwie Luzino (pow. morski) w czasie osuszania bagna, wykopano znakomicie zachowane rogi wraz z kością czołową, jelenia z epoki lodowcowej. Rogi te stanowią typ t. zw. szesnastaka nieprawidłowego. W tem samym miejscu wykopano w r. 1935 podobną parę rogów jelenich co do których dyrektor Muzeum Fizjograficznego Polskiej Akademii Umiejętności — prof. dr Lilpop orzekł po dokonaniu badań naukowych, że pochodzą one z przed 3-ich tysięcy lat. W miejscu gdzie wykopano drugą parę rogów znajduje się cały szkielet tego zwierzęcia w pozycji stojącej. — Szkieletu tego z uwagi na trudności terenowe i obawę uszkodzenia dotychczas jeszcze nie wydobyto. Zachodzi przypuszczenie, że w uroczysku Robakowo znajduje się więcej takich szkieletów.

### KATOLIK KUPUJE TYLKO U KATOLIKA.

**ZAGINEŁO TRZECH CHŁOPCÓW**

W dniu 18 września 1935 roku w godzinach rannych w m. Zduńskiej Woli, powiatu sieradzkiego, wojew. łódzkiego, zaginęło równocześnie trzech chłopców, a mianowicie:

1. Jan Marciniak, urodzony w dniu 28 maja 1927 roku. Ubrany był w mundurek uczniowski koloru ciemny granat i spodnie krótkie, trochę za kolana z tego samego materiału; półbuty z lakieru czarnego.

2. Kazimierz Górski, urodzony w dniu 8 stycznia 1927 r. Ubrany był w bluzę harcerską z drelichu koloru khaki i spodnie z tego samego materiału, krótkie do kolan; na bosej nodze kamaszki ze skóry czarnej.

3. Marjan Skotnicki, urodzony w dniu 8 września 1927 r. Ubrany był podobnie jak Jan Marciniak.

Zachodzi podejrzenie, że zostali oni uprowadzeni przez cyganów. — W razie posiadania jakichkolwiek danych co do zaginionych chłopców — uprasza się donieść najbliższemu posterunkowi P. P.

**PRZEZ 60 LAT ZEBRANINY UCIUŁAŁ 100.000 ZŁOTYCH.**

WARSZAWA. — W Otwocku pod Warszawą zmarł żebrak, Jacek Knat, który dożył 101 lat. Pozostawił 4 synów i 11 wnuków. Pozostawił także olbrzymi, wspaniały spadek. Okazało się bowiem, że Knat będąc przez 60 lat żebrakiem, uciulał 100.000 zł. gotówką i w papierach wartościowych, a poza tem był właścicielem domu przy ul. Krochmalnej w Warszawie.

**VENIZELOS WRACA DO GRECJI.**

Jeden z przyjaciół Venizelosa otrzymał od niego list, w którym sędziwy mąż stanu oświadcza, iż wspaniałomyślnie postępowanie króla Jerzego konsoliduje front grecki, przywracając jedność narodową. Venizelos postanowił nie zajmować się nadal polityką. Po wyborach zamierza osiedlić się na Krecie.

**Kącik Z. S.**

**KUJEMY ŁAŃCUCH**

Wzywany przez p. Rauchuta składam 3 złote na cele oświatowe Z. S. i wzywam p. Alfonsa Steina i p. Wierzbicką, kier. Szkoły Rolniczej Żeńskiej z Kowalewa.

Kier. szkoły Ziółkowski — Kowalewo.

Wzywany przez p. Zielińskiego składam na cele oświatowe 3 zł i proszę o dalsze kucie łańcucha p. budowniczego Jana Makowskiego i p. kier. egzekucji Smolińskiego Wincentego.

Wacław Dziliński.

Zawezwany przez p. dyr. Bulandę składam na cele Zw. Strzeleckiego 3 zł i proszę o dalsze kontynuowanie łańcucha p. dr. Podlaszewskiego i p. sędziego żuralskiego.

Dr Wozniowski.

Wzywany przez zaw. stacji p. Tuscha składam na Z. S. 3 zł i proszę o dalsze kucie łańcucha p. Pilarzkiego, kier. kolejki pow. i p. Władysława Kozłowskiego, kier. szkoły z Wałyca. Górecki, zaw. odc. drog.

P. por. Szalecki wzywany przez p. Tuscha składa na cele Z. S. 10 książek oprawnych i prosi o dalsze prowadzenie akcji p. podreferendarza Leona Dąbrowskiego i p. sekr. pow. Z. S. Alfonsa Szućkę.

Wzywany przez p. L. Niewiadę z Bielska składam na cele oświatowe Z. S. 2 zł i proszę o dalsze kucie łańcucha pp. Bolesława Pukropa z Sierakowa, Stanisława Pańkę z Frydrychowa i Walentego Jókowiaka z Kowalewa.

Bernard Kośnik.

Wzywany przez p. Kurkiewicza składam na rzecz Zw. Strzeleckiego 3 zł i proszę o dalsze kucie łańcucha Komendanta Policji Państw. w Golubiu p. Jeleniewskiego i p. Zygmunta Karzewskiego z Anielewa. Maksymilian Szymczak, Małe Pulkowo.

Wzywany przez p. Lipieckiego z Wąbrzeźna składam 1 zł i proszę o podtrzymanie łańcucha pp. Jana Żelaznego z Dębowejłki i Jaranowskiego z Osieczka. Matuszak — Dębowałka.

Wzywany przez p. Tomaszewskiego z Lipnicy składam na cele oświatowe Z. S. 1 zł i proszę o dalsze kucie łańcucha pp. Adolfa Skorskiego z Chelmonia i Franciszka Remłana z Chelmonia. Stanisław Zuchowski — Chelmonie.

Wzywany przez p. K. Zielińskiego składam na cele Z. S. 5 zł i proszę o dalsze kucie łańcucha pp. Napierale, kupca i drogerzystę p. Lucjana Leśniewicza z Wąbrzeźna. Jan Hoffmann.

Zawezwany przez p. Chwałkowskiego podejmuje łańcuch, składając na Z. S. 2 zł 5 i proszę równocześnie do dalszego prowadzenia łańcucha pp. Stefana Klimka, właśc. hotelu „Dwór Wąbrzeski”, oraz p. Franciszka Szymańskiego, właśc. hotelu pod „Białym Orłem”. Wojciech Markuszewski.

P. A. Nast, wzywany przez p. Chwałkowskiego składa na cele oświatowe Zw. Strzel. 2 zł 5 i prosi o dalsze kucie łańcucha p. Bronisława Błaszczkowskiego.

Wzywany przez zawiadowcę stacji p. Tuscha składam 10 i proszę o dalsze kucie łańcucha pp. Dr Leszkowskiego, mec. Chwiećkę z Wąbrzeźna, obyw. ziemsk. von Pfluga z Bartoszewic i obyw. ziemskiego Fritza z Trzeńska. Fr. Waligóra — Makswald.

**Restauratorzy powiatu wąbrzeskiego protestują przeciwko zamierzonej likwidacji powiatu**

**ZEBRANIE ZW. RESTAURATORÓW NA POWIAT WĄBRZESKI OBRA- DOWAŁ NAD DONIOŚLEMI SPRAWAMI.**

Wczoraj, w czwartek, w sali hotelu pod Białym Orłem odbyło się miesięczne zebranie Koła Związku Restauratorów przy licznych udziałach członków i gości.

Na zebraniu przybyli m. in. p. burmistrz Schwarz, b. poseł p. Mazur z Grudziądza i przedstawiciele prasy, których w serdecznych słowach powitał p. prezes Wincenty Lewandowski, podając równocześnie porządek obrad.

Z kolei sekretarz p. Markowski odczytał protokół z ostatniego zebrania i nadeszłe z centrali okólniki: sprawozdanie ze zjazdu Zw. Restauratorów jaki odbył się w Grudziądzu oraz okólnik w sprawie wykupywania świadectw na rok 1936. Nad tem ostatniem wywiązała się szersza dyskusja w której zabierali głos pp.: Trałka, Chmielewski, Markuszewski, Mazur z Grudziądza, Markowski, Czarnecki z Dębowejłki, Deutschmann z Książek i wielu innych. Szczegółowych wyjaśnień udzielał p. prezes Lewandowski, p. Mazur i p. Trałka.

W dalszym punkcie obrad omawiano sprawę podatku komunalnego od akcyz. Zebrani uważają, że odpłacanie 100 proc. tego dodatku jest na dzisiejsze ciężkie położenie restauratorów zbyt wygórowane. Na ten punkt odpowiedział p. burmistrz Schwarz, podając do wiadomości, że w tym roku będzie stosowana stopa w wysokości 50 proc. co zebrani przyjęli do wiadomości.

Ponadto poruszono sprawę opłaty za kwas węglowy. P. Mazur wyjaśnia,

że w myśl oświadczenia b. ministra skarbu Żawadzkiego, opłaty te (podatek) ma ponieść kartel a nie poszczególne kupcy. W związku z tem postanowiono wysłać do Centrali list aby sprawą tą się zajęła, tembardziej, że te opłaty podwyższono w ostatnim czasie o 50 proc.

Najważniejszym punktem obrad była sprawa likwidacji powiatu wąbrzeskiego. Sprawę zreferował szczegółowo p. Trałka podając, że przez likwidację straci kupiectwo b. wiele. Referent wskazał, że przez likwidację powiatu nie zaoszczędzi Skarb Państwa a tylko będzie wydatek dla obywatelstwa które na załatwienie malej sprawy urzędowej (n. p. uzyskanie obywatelstwa, prawo do polowania i t. p.) będzie musiało udawać się do odległego starostwa. Równocześnie p. Trałka podał, że przez likwidację powiatu wiele ucierpi świat pracy, który będzie pozbawiony należytej opieki.

W dyskusji nad tą sprawą zabierali głos p. Mazur z Grudziądza, który wskazał środki jakie należy wyzyskać przy proteście, dodając, że sprawa ta jest dla kupiectwa tutejszego bardzo ważną; pp. Trałka, Nadolny, Lewandowski, Markuszewski i inni. Po dyskusji uchwalono jednogłośnie wnieść protest do odpowiednich władz, aby powiatu nie likwidowano.

Po wolnych głosach w których poruszano różne sprawy zawodowe p. prezes Lewandowski solwował zebranie hasłem cześć Restauratorom.

**Nie eksperymentować na Pomorzu**

**TOW. GIMN. „SOKÓŁ” PRZECIW LIKWIDACJI POWIATU.**

Członkowie Tow. Gimnastycznego „Sokół” w Wąbrzeźnie (najstarsza organizacja patriotyczna, założona w 1895 roku w Wąbrzeźnie) na zebraniu swem w dniu 5 grudnia 1935 r. w obecności 87 członków, uchwalają jednogłośnie protest przeciwko zamiarowi zlikwidowania powiatu wąbrzeskiego i apelują do miarodajnych czyn-

ników by zawczasu zaprzeczyły tym szkodliwym pogłoskom które szerzą niepotrzebny zamęt i nieufność w przyszłość Pomorza.

Zliwowanie pow. wąbrzeskiego spowodowałoby nieobliczalne szkody moralne i materialne dla Narodu Polskiego.

— 0 —

P. Dr Koerner z Mlewa wzywany przez p. Mathiesę z Nielubia, składa na Z. S. kwotę złotych 10.

Wzywany przez p. Starostę Kalksteina, składam na Z. S. 2 zł 10 i proszę o dalsze prowadzenie łańcucha pp. Hirsza, właśc. składu żelaza z Golubia, Budzikowskiego, właśc. składu żelaza z Kowalewa i właściciela mleczar- ni Ziółkowskiego z Ostrowitego. Józef Kierwiński.

Wzywany przez p. Kurkiewicza z Lipnicy do kucia łańcucha na cele oświatowe w Związku Strzeleckim, składam kwotę 2 zł 5 i wzywam do dalszego kontynuowania akcji p. K. Myczkowskiego, kier. szkoły z W. Radowisk, p. A. Tebinke, kier. szkoły z W. Pulkowa i p. M. Górala, agenta poczty z Lipnicy. Kanthak Kl., nauczyciel.

Zawezwany przez p. kier. kaucza łańcuch podejmuje i składam na Zw. Strzelecki 2 zł 5 i proszę o dalsze prowadzenie akcji pp.: inż. Witolda Kalińskiego, zast. nacz. Urzędu Skarb. Marjana Wierzbickiego, kupca Brunona Schaefera i dyrektorów Młyna Parowego Tuska i Rotra. Witezak, nacz. Urzędu Skarbowego.

**KRONIKA Kalendarzyk**

Data	Miesiąc	Dzień	Św. katolic.	Słońce wschód	zachód
6	grudzień	P.	Mikołaja b.	7,28	15,25
7	"	S.	Ambrożego	7,29	15,25
8	"	N.	N. p. N. M. P.	7,30	15,24

**PORZĄDEK NABOŻENSTW.**

W piątek: o godz. 4-tej spowiedź dzieci szkół powszechn. W sobotę:

- o godz. 6,30 Roraty,
- o godz. 8,00 Msza św. i kom. św. dla dzieci,
- o godz. 8,30 pogrzeb i Msza św. śp. Witkowskiej,
- o godz. 10,30 pogrzeb i Msza św. śp. Władysława Wiśnickiego,
- o godz. 4,00 spowiedź,
- o godz. 7-mej Nieszpory z wystawieniem, procesją i Nowenną do M. Boskiej.

W niedzielę:

- o godz. 6,30 Roraty i kaz. (ks. Grzechowski),
- o godz. 7,30 Msza św. z kazaniem i kom św. dla bractwa N. P. N. T. (ks. Zaremba),
- o godz. 8,30 Msza św. dla szkół (ks. Brejski),
- o godz. 9,30 Msza św. i kaz. (ks. Zaremba),
- o godz. 10,45 Suma z wystawieniem, kazaniem i procesją (ks. Bigus).

**ŚP. WŁADYSŁAW WIŚNICKI.**

W dniu 4 bm. zmarł znany obywatel naszego miasta śp. Władysław Wiśnicki, mistrz piekarski, członek honorowy Cechu Piekarskiego.

Zmarły był znany jako gorliwy patriota i społecznik jeszcze za czasów zaborczych. Ostatnio pomimo najszczerzych chęci nie mógł tak udzielać się pracy jak dawniej, albowiem trawił Go od dłuższego czasu choroba oraz w krótkim czasie wypadki śmierci (córkę i syna) mocno Nim wstrząsnęły. Zgon śp. Wiśnickiego wywołał ogólny żal i współczucie. Cześć Jego pamięci!

Rodzinie składamy wyrazy serdecznego współczucia.

Wyd. i Redakcja

**POGRZEB**

W dniu 3 bm. odbył się pogrzeb przedwcześnie zmarłej śp. Agnieszki z Pokorów Fenska. Udział w pogrzebie poza rodziną i krewnymi wzięło licznie obywatelstwo z miasta i okolicy, oraz chór „Lutnia” śpiewając żałobne pieśni.

Kondukt żałobny z domu do kościoła prowadził ks. Bigus w asyście ks. Grzechowskiego. W kościele uroczystą Mszę żałobną odprawił ks. prob. Zaremba, podczas której chór „Lutnia” odpiewał pień żałobne. Po egzekwacjach odprowadzono drogią zwłoki na cmentarz miejscowy. Kondukt żałobny na cmentarz prowadził ks. Grzechowski w asyście ks. Bigusa. Smutny obrządek zakończono wspólnym odpiewaniem „Witaj Królowo” R. i p.

**NA DOŻYWIANIE BIEDNYCH DZIECI**

Z inicjatywy p. przod. Mąki — zebrano w dniu 5 bm. w Hotelu pod Orłem przy jednym stoliku przy miłej pogawędce na dożywianie biednych dzieci 21 5,10, które

**Nasz Informator**

**GDZIE NAJLEPIEJ KUPIĆ PODARKI GWIAZDKOWE?**

Przy zakupach gwiazdkowych należy wziąć pod uwagę przede wszystkim te firmy które polecają towar tani, dobry i praktyczny.

Wykaz tych firm, które należy poprzeć przy zakupach gwiazdkowych poniżej podajemy:

P. A. Jonas — Wąbrzeźno — Rynek 3 — tam można nabyć różne podarki gwiazdkowe dla pań i panów. Ceny naprawdę niskie. Prosimy się przekonać. Kto raz kupi u Jonasa — zawsze będzie kupował!

„Bazar” właśc. St. Chwałkowski — Wąbrzeźno — Rynek 22. — Firma ta od lat znana, wierna swym zasadom: dobry towar — ceny niskie — wielki obrót — mały zysk. W „Bazarze” kupić można nie tylko gotowe ubrania ale także różne materiały, bieliznę, trykoty i wiele innych.

W. Barylski — Wąbrzeźno — Marsz. Piłsudskiego 7. Różne podarki dla pań i panów oraz dzieci Firma Barylski znana jest z dobroci towarów i niskich cen. Kto u Barylskiego kupuje, ten zawsze zyskuje — tak mówią ogólnie. Prosimy zatem przekonać się o prawdziwości tych słów.

L. Leśniewicz — drogerja pod „Koroną” — Wąbrzeźno — Rynek. Poleca cały szereg ładnych a praktycznych podarków gwiazdkowych.

Jan Hoffmann — Wąbrzeźno — Rynek 13. posiada na składzie stale świeże towary kolonialne i delikatesy. Wielki wybór win krajowych. Ceny b. niskie.

postanowiono przekazać do dyspozycji Redakcji „Gł. Wąbrzeskiego”.

Pieniądże wpłaciliśmy p. H. Sigurskiej — skarbnicze komitetu dożywiania biednych dzieci m. Wąbrzeźna.

**PODZIĘKOWANIE.**

Wszystkim ofiarodawcom, którzy przyczynili się do urządzenia „Wieczoru św. Mikołaja” na potrzeby Ochronki im. Dzieciątka Jezus, oraz tym którzy raczyli laskawie przybyć na ten wieczór składa serdeczne „Bóg zapłać” ZARZĄD.

**NA KUCHNIĘ LUDOWĄ.**

Na rzecz Kuchni Ludowej dla najbiedniejszych tutejszego miasta złożyli PP.:

- Ślaski — Orłowo, 5 ctn. pszenicy; Piechocki — Wronie, 1½ ctn. żyta; Gerke — Cymbark, ctn. kartofli; Mathes — Nielub, 2 ctn. żyta; Lange Robert — Czysztoczeleb, 1 ctn. żyta i 1 ctn. kartofli; Bogalecki — Zieleń, 1 ctn. kartofli; Koeller — Zieleń, 1 ctn. kartofli; Chudziński — Zieleń, 1 ctn. kartofli i 1 ctn. żyta; Mlicki — Stary Zieleń, 1 ctn. jęczmienia; Legowski — Zieleń, 1 ctn. żyta; Górski — Zieleń, 1 ctn. żyta; Ks. Dr Legowski, Wielkie Radowiska, 1 ctn. żyta; Ks. Dziekan Łowicki — Niedźwiedź, 1 ctn. żyta; Józef Siebers — Wąbrzeźno, 1½ ctn. żyta; Jaranowski — Łobdowo, 2 ctn. żyta; Kastrau — Niedźwiedź, 1 ctn. mąki żytniej.

Szlachetnym ofiarodawcom składamy niniejszem za złożone ofiary jaknajserdeczniejsze podziękowanie. Równocześnie prosimy uprzejmie i serdecznie o składanie dalszych ofiar.

**MAGISTRAT MIASTA WĄBRZEŻNA**

**SODALICJA MARJANSKA**

W niedzielę, dnia 8 bm. odbędzie się uroczyste przyjęcie kandydatów w poczet sodalisów, podczas Mszy św. o godz. 8,50, którą celebrować Ks. Moderator prof. Jan Brejski. Po Mszy św. o godz. 10,30 odbędzie się uroczysta akademja w auli gimnazjalnej ku czci Niep. Pocz. NMP., na którą rodziców uprzejmie zaprasza Zarząd.

**BARBARA NA WODZIE — BOŻE NARODZENIE NA LODZIE**

mówi przysłowie. Ponieważ w ostatnich dniach i również w dniu św. Barbary mieliśmy błoto i wodę, może przysłowie się spełni? Zobaczymy!

**CO ZOBACZYMY W GRUDNIU NA NIEBIE?**

7-go grudnia pojawiają się jak co roku gwiazdy spadające, Geminidy, promieniujące wieczorem ze wschodniej strony horyzontu, 11-go nastąpi konjunkcja perspektywiczna księżycą z Saturnem.

Do obserwacji gwiazdowego nieba najdogodniejsze będą ze względu na brak jasnego blasku księżycy, pogodne wieczory z początku i w końcu miesiąca. W okresie pełni grudniowej (20-ty grudzień) będziemy mieli wyjątkowo długie i jasne noce księżycowe.

**EMYRYCI — UWAGA**

We wtorek, dnia 10. listopada br. odbędzie się zebranie emerytów u p. Klimka (Hotel Dwór Wąbrzeski), celem utworzenia koła Stowarzyszenia Emerytów w Wąbrzeźnie. Wszystkich emerytów uprasza się o przybycie.

z pol. Dębski

**KINO „SŁONCE”.**

Ozis dnia 6. 12. 1935 r. o godz. 5-tej wszystkie miejsca 49 gr., młodzież 25 gr., dnia 7-go o godzinie 8,15 i w niedzielę o godz. 5-tej i 9-tej fenomenalny śpiewak i porywający amant Jose Mojica w filmie pt. „DZIEWCZE Z OBŁOKÓW”.

Do tego nowy tygodnik Foxa i nadprogram, oraz występy znanej trupy akrobatycznej CAROLESS, która ze swoimi występami budzi zachwyt i polcalek całej wąbrzeskiej publiczności. W restauracji koncert i występy trupy.

### Golub

#### WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

Rozpoczął się adwent, która to nazwa w języku kościelnym oznacza przybycie Syna Bożego w Jego narodzeniu, obchodzone w święto Bożego Narodzenia. — Tak też nazywa się czas czterech tygodni, poprzedzających do święta miłości. W czasie tym odprawiają się w naszej farze codziennie rano o godzinie 6,30 „Roraty” przed wschodem słońca. To też nikogo z wiernych naszego Kościoła na uroczystej tej Mszy św. nie zabraknie. Niechaj każdy godnie się przygotuje na to najpiękniejsze z wszystkich świąt kościelnych, i na tę Mszę św. podąży, aby uprosić dla siebie i naszej Ojczyzny tak potrzebnych łask, a Bóg sam wszystkim pobłogosławi.

#### KRADZIEŻ Z KOŚCIOŁA.

Ub. tygodnia niewykryci dotychczas złoczyńcy skradli z tut. kościoła chodnik z przed ołtarza w kaplicy Cudownej Matki Boskiej Bolesnej i kwiaty. Aby pobożnym parafianom i przechodniom nie uniemożliwić pomodlenia się w ciągu dnia w kościele, kościół cprawda i nadal pozostaje otwarty przez dzień do zmierzchu, lecz ks. proboszcz zarządził zamknięcie wejścia na cmentarz kościelny ze strony Rynku (księgarni p. Strzelewieca) na czas, kiedy nabożeństwa się odprawiają, tak że wstęp na cmentarz wzgl. do kościoła w tym czasie możliwym jest tylko od ulicy Kościelnej od strony plebanji.

#### CZY W POLSCE POWSTAŁY „BURG-GERICHTY”?

Do tut. Urzędu Pocztowego wpłynął list zaadresowany „An das Burgericht in Golub”. Jako nadawca na kopercie figurował Sąd Powiatowy w Gdańsku (Amtsgericht in Danzig). Widocznie władze sądowe w Gdańsku nie wiedzą o tem, że u nas w Polsce „Gerichty” — tem mniej „Burg-(?)gerichty” wcale nie istnieją. Czy tak władze gdańskie powiadziły, gdyby z Polski do nich — jeszcze w dodatku od jakiejś władzy polskiej — wystosowano listy z adresem „Do Sądu Grodzkiego w Gdańsku”? Rzecz oczywista, że tut. poczta zwrócić musiała ową przesyłkę pocztową jako niedorzeczną, bo przecież takiego adresata w Golubiu nie odnajdzie mimo wszelkiego swego sprytu.

### Kowalewo

Dnia 28 listopada odbyła się w poczekalni dworca Kowalewo Pom. akademja z okazji 105 rocznicy opowstania listopadowego. Program był starannie opracowany przez referenta kulturalno-oświatowego Alfonsa Pawłowskiego. O godz. 19,30 prezes ogniska p. Mackowiak zgaił uroczyste zebranie witając gości. Następnie wystąpił chóór KPW. z Hymnem Rzplitej Nowowejściego. Zaznaczyć wypada, że chóór został zorganizowany w mies. październiku przez p. Pawłowskiego i składa się z członków rodzin tut. urzędników kolejowych. Następnym punktem uroczystości było interesujące przemówienie nauczyciela p. Rauchuta Czesława na temat powstania listopadowego. Skolei wszyscy obecni odśpiewali pieśń „Oto dziś dzień krwi i chwały”. Pięknie wygłosił zespół ogniska tut. recytację „Powiedz nam bracie”. Na zakończenie orkiestra KPW. zagrała Pierwszą Brygadę. — Nadmienić należy, że członkami orkiestry są przeważnie sezonowi pracownicy kolejowi, którzy pracują tylko latem, a mimo to bezinteresownie uczęszczają na ćwiczenia orkiestry i na wszystkich uroczystościach biorą czynny udział.

### Głosy naszych Czytelniczek

(Za ten dział redakcja bierze tylko odpowiedzialność prasową) Notatkę umieszczoną w „Głosie Wąbrzeskim” z dnia 26. 11. 1935 r. napisaną przez

p. Michała Staronia a dotyczącą Marji i Franciszka Borkowiczów i córki ich Genowefy Lipskiej zam. w Ostrowitem pod Golubiem prostuję jak następuje:

Prawdą jest, że Borkowicze pszenicę wymlócili i sprzedali u p. Klimka w Kowalewie na pokrycie weksla. Pieniądże dostarczyli sekretarzowi u komornika p. Litwina i zamiast pokwitowania z opłaconej sumy otrzymali weksel. Maszyny do szycia nie chcieliśmy wydać bo była już zapłacona całkowicie suma, o której sekretarz komornikowi nie powiedział. Na sekretarza wnieśliśmy skargę. Michał Staron również będzie odpowiadał przed sądem za fałszywe zeznanie.

Fr. Borkowicz.

Od redakcji: Na tem kończymy polemikę aż do wyjaśnienia sprawy przez władze sądowe.

### Kącik radjowy

#### SOBOTA, dnia 7 grudnia.

6,30 Kiedy ranne wstają zorze. — Pobudka do gimnastyki. — Gimnastyka. — Muzyka. 7,20 Dziennik poranny. 7,50 Odczytanie programu na dzień bieżący. — 7,55 Pare informacji. 8,00 — 8,10 Audycja dla szkół. 11,57 — 12,15 Sygnał czasu. Hejnał. Dziennik południowy. Komunikat meteor. 12,15 Utwory Alberta Ketelbeya. 12,45 Koncert orkiestry. 13,25 Chwilka gospodarstwa domowego. 13,50 Wesole i sentymtalne melodie. 15,00 Studenci w sądzie (fragment z „Lalki” Prusa). 15,15 Nasz handel morski. 15,20 Przegląd giełdowy i komunikat żeglarski. 15,30 Recital fort. Flory Czarnockiej. 16,00 Lekcja języka franc. 16,15 Koncert zespołu harmonistów. 16,30 Skrzyńka techniczna. 16,45 Cała Polska śpiewa. 17,00 Transmisja nabożeństwa z Ostrej Bramy w Wilnie. 17,50 Hajnówka dawniej a dziś (pogadanka). 18,00 O szewczykowej duszyczce (sluchowisko dla dzieci). 18,30 Dzikie labędzie na Pomorzu (pogadanka regionalna). 18,40 Zycie artystyczno-kulturalne i naukowe na Pomorzu. 18,45 Polskie utwory skrzypcowe. — 19,09 Chwilka morsko-pomorska. 19,10 Zapowiedź programu na dzień następnny. 19,20 Koncert reklamowy. 19,35 Wiadomości sportowe z Pomorza. 19,40 Wiadomości sportowe ogólne. 19,50 Pogadanka aktualna. 20,00 Dzień i noc (radiomontaż operetki). 20,45 Dziennik wieczorny. 20,55 Obrazki z Polski współczesnej. 21,00 Górnicy ze Śląska polskiego swym braciom górnikom na całym świecie. 21,30 Wesola Sylrena. 22,00 Wieczór operowy. 23,00 Wiadomości meteor. dla komunikacji lotniczej. 23,05 — 24,00 Muzyka taneczna.

#### NIEDZIELA, dnia 8 bm.

9,00 Sygnał czasu i pieśń „Pod Twoją obronę”. 9,05 Gazetka Rolnicza — w opracow. St. Jagielły. 9,15 Drobne utwory orkiestrowe i solowe (płyty). 9,40 Dziennik poranny. 9,50 Program na dzień bieżący. 10,00 Preludja (płyty). 10,50 Nabożeństwo z kościoła św. Krzyża w Warszawie. 11,57 Sygnał czasu. 12,00 Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12,05 Przegląd kulturalno-artystyczny. 12,15 Poranek muzyczny z Katowic. W przerwie około godz. 13,00 Teatr Wyobraźni z Wilna. 14,00 Matka — opowiadanie Władysława St. Reymonta. 14,20 Muzyka lekka (płyty). 15,00 Siekiera w ręku leśnika. Cz. II. Pogadanka rolnicza, wygl. Antoni Brahele. 16,00 O Stasiu narciarzu — przygoda w Górach Skalistych — opowiadanie dla dzieci starszych Jerzego Giżyckiego. 16,15 Marsze różnych narodów. Kancert z Poznania. 16,45 Cała Polska śpiewa — koncert ze Lwowa. 17,00 Muzyka taneczna. 17,40 Migawki regionalne — audycja muzyczno-słowna. 18,00 Recital fortepianowy. 18,30 Wielki Teatr Wyobraźni: Sluchowisko oryginalne Jerzego Szaniawskiego „Zegarek”. 19,05 Program na dzień następnny. 19,15 Koncert reklamowy. 19,30 Wiadomości sportowe z Pomorza. 19,35 Drobne utwory skrzypcowe. 19,45 Co czytać. 20,00 Koncert w wyk. Kapeli Łowickiej. 20,30 Koncert z Krakowa. 20,45 Wyjutki z pism Józefa Piłsudskiego. 20,50 Dziennik wieczorny. 21,00 Na wesolej lwowskiej fali. 21,30 Podróżujemy: W Pieninach — feljton. 21,45 Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgl P. R. 22,00 Muzyka taneczna. 23,00 Wiad. meteorolog. dla komunikacji lotniczej. 23,05 Tańce i piosenki (płyty).

#### PONIEDZIALEK, dnia 9 bm.

6,30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6,33 Pobudka do gimnastyki. 6,34 Gimnastyka. 6,30 Muzyka (płyty). 7,50 Program na dzień bieżący. 7,55 Pare informacji. 8,00 Audycja dla szkół. 11,57 Sygnał czasu. Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. Dziennik południowy. 12,15 Koncert Malej Ork. P. R. 13,25 Chwilka gospodarstwa domowego. 13,50 Muzyka lekka — płyty 15,15 Wiadomości o eksporcie polskim. 15,20 Przegląd giełdowy i komunikat żeglarski. 15,30 Koncert z Wilna. 16,00 Lekcja języka niemieckiego. 16,15 Utwory fortepianowe. 16,45 Wielkie lwy, skecz. 17,00 Pogadanka z Krakowa. 17,15 Minuta poezji. 17,20 Recital śpiewaczy z Krakowa. 17,50 Pogadanka z Wilna. 18,00 Roman Statkowski: Kwartet smyczkowy Nr. 4 op. 38. 18,50 Rozmowa ze słuchaczami radja. 18,40 Zycie kulturalno-artystyczne i naukowe na Pomorzu. 18,45 zyka klasyczna (płyty). 19,00 Pogadanka społeczna. 19,05 Wiadomości gosp. z Pomorza. 19,09 Chwilka morsko-pomorska. 19,10 Program na dzień następnny. 19,20 Koncert reklamowy. 19,25 Wiadomości sportowe z Pomorza. 19,40 Wiadomości sportowe ogólne. 19,50 Pogadanka aktualna. 20,00 Koncert z Poznania poświęcony twórczości kompozytora łuzycyckiego Bjarnata Krawca. 20,45 Dziennik wieczorny. 20,55 Obrazki z Polski współczesnej. 21,00 Poci klasyczny we Lwowie, wieczór literacki ze Lwowa. 21,50 Carmen opera w 4 aktach (płyty). 23,50 Wiad. meteorolog. dla komunikacji lotniczej.

### Kronika kościelna

— BACZNOŚĆ KOŁO B. WYCHOWANKÓW PRZY SZKOLE POWSZ. ŻENSKIEJ! Zebranie odbędzie się w piątek, dnia 6. bm. o godz. 6-jej wiecz. Przybycie wszystkich członkiń konieczne. Zarząd.

#### ZEBRANIE ZARZĄDU POWIATOWEGO

W sobotę dn. 7 grudnia o godzinie 17-tej odbędzie się w Domu Społecznym w Wąbrzeźnie — zebranie zarządu, powiatowego Powstań-

ców i Wojaków O. K. VIII. Spowodu b. ważnych spraw — przybycie wszystkich członków zarządu jest konieczne.

Mgr. Jan Cwinarowicz p. o. prezesa

— ZWIĄZEK WETERANÓW POWSTAŃ NAROD. R. P. 1914-1919 Koło Wąbrzeźno. — Zebranie miesięczne Koła odbędzie się w niedzielę, dnia 8 grudnia 1935 r. o godz. 13-jej w lokalu p. Napierały. Na porządku dziennym ważne sprawy, m. in. wręczenie dyplomów weryfikacyjnych druhom: Bystry, Kaczmarek, Mackowiak i Matuszak. Przybycie wszystkich druhów konieczne. Zarząd.

— ZWIĄZEK INWALIDÓW WOJENNYCH R. P. WĄBRZEŹNO. Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę, dnia 8 bm. o godz. 14-tej po poł. w lokalu p. Markuszewskiego. Z powodu ważnych spraw obecność członków konieczna. Zarząd.

— BACZNOŚĆ Powstańcy i Wojacy O. K. VIII. Placówka Wąbrzeźno. W niedzielę, dn. 8. bm. o godz. 15-tej odbędzie się w hotelu pod Orłem miesięczne zebranie. Na porządku obrad bardzo ważne sprawy. O liczne przybycie prosi. Zarząd.

— ZWIĄZEK STRZELECKI ODDZIAŁ ŻENSKI — WĄBRZEŹNO! W niedzielę, dnia 8 bm. o godz. 18-jej w świetlicy Domu Społecznego odbędzie się zebranie miesięczne, na które wszystkie członkinie prosi. Zarząd.

Zbiórki odbywać się będą zawsze co wtorki i czwartki o godz. 19,30 w świetlicy Domu Społecznego. Zarząd.

— BACZNOŚĆ KLUB SPORTOWY „POGON” W dniu 11 grudnia br. o godz. 20-tej odbędzie się zebranie w lokalu druha prezesa Jana Hoffmanna. — Z powodu omówienia ważnych spraw — przybycie wszystkich sekcji konieczne. Prezes.

Wydawca: Bolesław Szczuka. — Redaktor odpowiedzialny: Adam Szczuka — Wąbrzeźno-Pom., ul. Mickiewicza 1 Druk.: Zakłady Graficzne B. Szczuki Wąbrzeźno-Pom



## ŁUCJAN LEŚNIEWICZ DROGERJA POD -KORONA-

Rynek 7 poleca na nadchodzące święta podarki jak: strój choinkowy: kasetki z mydła i perfum — kule szklane kolor od 0,06 gr manicure — rozpylacze — gwiazdy — czubki — lameta — komplety do golenia — per — włosy anielskie — łańcuchy — fumy — wodv kolońskie — śnieg — wata — ognie bengalskie — świece i t. p. — pasty do zębów — szczotki itd. Najmilszy prezent gwiazdkowy to aparat fotograficzny już od 12,50 zł Przyprawy do piernika stale świeże na składzie.

W. Barylskiego ul. M. Piłsudskiego 7. Każdy może swym najbliższym sprawić radość na gwiazdkę kupując podarki praktyczne po rewelacyjnie zniżonych cenach tylko u... DLA PAŃ: chusteczki do nosa . . . . . od 0.15 koszulki dzienne w dobrym gat. . . . . 1.15 koszulki nocne . . . . . 2.95 taniuczki dziane . . . . . 1.50 biustonosze . . . . . 0.30 paski z podwiązkami . . . . . 0.95 pończochy macco z jedwab. . . 1.20 pończochy jedwab-mat. . . . . 1.45 pończochy jedwab. Bemberg. 1.95 torebki . . . . . 1.65 DLA PANÓW: chusteczki do nosa . . . . . od 0.20 kołnierze . . . . . 0.39 krawaty . . . . . 0.95 rękawiczki z ciepłą podszewką 0.85 szale modne . . . . . 1.25 getry . . . . . 1.40 koszule wierzchnie zefirowe 2.95 koszule frakowe . . . . . 2.95 koszule popelinowe . . . . . 4.95 koszule nocne . . . . . 3.25 DLA DZIECI: robótki . . . . . od 0.05 chusteczki . . . . . 0.15 pończoszki bawel. . . . . 0.35 rękawiczki weł. . . . . 0.70 bereciki . . . . . 0.55 torebki . . . . . 0.95 sulowerki . . . . . 1.45 sweterki . . . . . 1.75 skarpetki weł. . . . . 0.90 czapeczki z szalem . . . . . 2.20 Dalej polecam w wielkim wyborze: dżempry i swetry damskie najnowsze fasony, garsonki, matniki wełniane, poranniki, wszelką bieliznę elastyczną jak: koszulki, reformy, kaftany, kombinacje, bieliznę jedwab-tryk., płócienną i nanszukową, staniki i reformy wełniane, gorsety i biustonosze, męską bieliznę Jeagerowską, normalną i ciepłą-trykot, bonżurki, ubrania treningowe, kołnierze „Opus”, szelki, skarpetki i pończochy sportowe wełniane, sukienki i ubranka marynarskie wełniane, niedźwiadki, parasole i t. d. Wszelkie wełny do robót ręcznych. Zwraca się uwagę na wystawę składową w niedzielę dn. 8 bm.

# Z okazji świąt gwiazdkowych

**mam zaszczyt polecić**

**z mego w wielki wybór zaopatrzonego sklepu kolonialno - delikatesowego:**

cukierki ¼ ft. . . . . 0.25 i 0.30  
konfekt ¼ ft. . . . . 0.30 i 0.45  
Czekolady:  
mleczna z orzechami . . . . . tbl. 0.65  
mleczna Goplana . . . . . tbl. 0.65  
mleczna Linda . . . . . tbl. 0.70  
mleczna Alfa . . . . . tbl. 0.65

oraz inne  
tabl. 0.05, 0.10, 0.25, 0.45, 0.55  
również wyroby cukrowe i bomboniere  
w różnych wielkościach znanych firm  
krajowych jak:

SUCHARDA  
GOPLANY  
PIASECKIEGO  
WEDLOWSKIE

Pozatem:  
Pierniki, brukowce już od 0.10 paczka  
Orzechy lukrowane ¼ ft. . . . . 0.30  
Placuszki lukrowane, całuski, figurki,  
gwiazdory, serca czekoladowe, pierniki  
delikatesowe i t. p.

Świeżo palona kawa najlepszej jakości  
Proszek czekoladowy i kakao najtaniej

WINA KRAJOWE —  
btl. od 1.20 i 2.00 zł.  
słodkie, półsłodkie i wytrawne białe  
również czerwone.

Sery:  
śmietankowe,  
tylżyckie.

Orzechy.  
Sultanki  
Koryntki  
Cukier pudrowy  
Przyprawy do pieczenia

Sardynki  
byczki  
korki  
moskaliki  
śledzie opiekane  
śledzie marynowane  
bytlingi  
świeże szprotki

Towary kolonialne i wszelkie delikatesy

JABŁKA, CYTRYNY, OWOCE SUSZONE — KALIFORNIJSKIE.  
DO ZAKUPÓW ŚWIĄTECZNYCH DODAJĘ BEZPŁATNIE KALENDARZE. —

## JAN HOFFMANN

**Wąbrzeźno, Rynek 13 — tel. 11. Wąbrzeźno Filje: Płużnica i Lisewo**  
**Hurt i detal towarów kolonialnych, cukrów i delikatesów**

# WIELKA SPRZEDAŻ GWIAZDKOWA!

Wierny swym zasadom: **Dobry towar — ceny niskie!**  
**Wielki obrót — mały zysk!**

**Od dzisiaj sprzedaję po niebywałych niskich cenach na podarki gwiazdkowe:**

Na suknie półwełny . . . . . od 1,30	Warpy na suknie . . . . . od 0,90	Płótna na pościel . . . . . od 0,65
Modne materiały . . . . . od 1,55	Flanelki gładkie i w paski . . . . . od 0,65	Płótna na pościel 140 cm . . . . . od 1,20
Crepoliny i inne modne gatunki . . . . . od 2,95	Barchany keprovane . . . . . od 0,75	Pościelowe — kolor trwałe . . . . . od 0,58
Płaszczowe 140 szerokie . . . . . od 5,00	Flanelki modne paski . . . . . od 0,95	Inlet (wsypy) . . . . . od 1,20
Eol-Satin wszystkie kolory . . . . . od 1,25	Ręcznikowe kolorowe . . . . . od 0,30	
Toile de soi dobry jedwab . . . . . od 1,95	Fartuchowe . . . . . od 0,60	
Crepe de chine — tanio . . . . . od 2,50	Płótna na bieliznę . . . . . od 0,58	

**Resztki sprzedaję za bezcen**

**Inlety na wsypy znane dobre gatunki, nieprzepuszczające pierza i trwałe w kolorach BARDZO TANIO!**

Ubraniowe rodzaju ang. . . . . od 4,00	Cajgi mocny towar . . . . . od 0,95	Ubrania męskie . . . . . od 15,00
Ubraniowe a la kamgarn . . . . . od 5,60	Manszester . . . . . od 2,15	Ubrania męskie a la kamgarn . . . . . od 17,00
Kamgarn Boston . . . . . od 3,80	Struks prima . . . . . od 3,60	Ulstry — bardzo tanio . . . . . od 9,50
Krepa na czarne ubrania . . . . . od 11,50	Harding kol. wojskowy . . . . . od 7,20	Paltoty . . . . . od 18,00

**NA MATERJAŁY BIELSKIE UDZIELAM SPECJALNY RABAT**

**Płaszcz damskie w różnych gatunkach i fasonach teraz niebywale tanio.**

**Trykoty. Pończochy. Rękawiczki. Koszule wierzchnie. Krawaty, skarpetki szelki i wszystkie towary krótkie po zadziwiająco niskich cenach.**

**Wielki wybór! Dywany, chodniki, ceraty, linoleum, gobeliny, firany, obrusy i kołdry wat. Ceny najniższe!**

# „BAZAR” St. Chwiałkowski

TELEFON 85

WĄBRZEŹNO

RYNEK 22

Przedstawicielstwo Chemicznej Pralni „BARWA” — Mosina

Futra damskie i męskie oraz wszystkie inne skórki w wielkim wyborze i tanio

**MAKULATURA**  
w każdej ilości  
do nabycia w

Administracji  
„GŁOSU WĄBRZESKIEGO”  
ul. Mickiewicza 1. Tel. 80.

**KUPIEC**  
ogłaszający się w okresie  
przedgwiazdkowym  
uzyskuje

**100 procent zysków**



KINO  
dźwiękowe  
SŁOŃCE

Dziś dnia 6. 35 r. o godz. 5 wszystkie miejsca 49 gr. młodzież 25 gr. i dnia 7 o godz. 8,15 i w niedzielę o godz. 5 i 9 fenomenalny śpiewak i porywający amant **JOSE MOJICA**

**„Dziewczę z Obłoków”**  
do tego nadprogram nowy tygodnik Foxa i występy trupy CAROLOSS z nowym repertuarem  
W restauracji Koncert i występy TRUPY

Dnia 4 grudnia 1935 r. zmarł po długich cierpieniach zaopatrzony Sakramentami św. nasz kolega i członek honorowy **Władysław Wiśnicki** sp.

W zmarłym tracimy gorliwego członka, który zawsze chętnie służył swoją radą.

**Cech Piekarski**  
na powiat wąbrzeski

Pogrzeb odbędzie się dnia 7. XII. 35 r. o godz. 10,30  
Uprasza się członków o wzięcie udziału w pogrzebie.



Tak białą białą można mieć tylko piorąc **PERSILEM**, środkiem stosowanym przez miliony dobrych gospodyń. Wystarczy raz spróbować, aby się o tem przekonać.

**Persil**  
PIERZE WSZYSTKO

Do noczenia bielizny: HENKO, soda do prania i bielenia.

**REKLAMA NA CAŁY ROK**  
jest ogłoszenie umieszczone w kalendarzu  
**„POMORZANIN”**  
Prosimy zadzwonić tel. nr. 80 a udzielimy potrzebnych informacji i na żądanie wydelegujemy przedstawiciela.

**Sklep Delikatesów**  
**Fr. Szymański**  
poleca:

- Pomarańcze
- Winogrona
- Mandarynki
- Orzechy
- Jabłka
- Ozdoby na choinkę
- Sery
- Bytlingi
- Sielawki



**Pijcie Kawę „Matus”**  
z prawdziwego siodu  
Browaru Bydgoskiego.

**Sprzedam**  
za małą wpłatą gospodarstwo 38 morgów ziemi pszenno-buraczana z żywym i martwym inwentarzem  
Władysława Osmańska  
Bągart pow. Wąbrzeźno  
poczta Wiewiórki

**Mieszkanie**  
trzy pokojowe z kuchnią (miejscze) na I. piętrze zaraz lub od 1-go do wynajęcia.  
M. Rujner  
Mestwina 19

**Pomocnik i uczeń**  
stolarski potrzebny zaraz  
Bolesław Kalinowski  
Kowalewo Plac Wolności  
**Sprzedam**  
używaną bryczkę. Wiad. w adm. „Głosu”

**Przeprowadziłam się**  
szosa pod Chełmno 12  
**Stefanija Głabiszewska**  
AKUSZERKA

**W okresie przedgwiazdkowym**  
winien każdy kupiec specjalnie zwrócić uwagę na ważność

**ogłoszenia**

**Zakupy gwiazdkowe** skuteczniejszą u tych Pp. kupców którzy ogłaszają się w naszym piśmie



## TANIA SPRZEDAŻ GWIAZDKOWA

Namyśl się dobrze! Gdzie poczynisz twoje zakupy na nadchodzące

# ŚWIĘTA GWIAZDKOWE?

Abyś zużył Twój ciężko zapracowany grosz jaknajlepiej i kupił tanio a przytem dobry towar powiem Tobie gdzie: w firmie

# P. A. JONAS

Skład bławatów i towarów krótkich

## WĄBRZEZNO - RYNEK 3

Tam zakupione podarki gwiazdkowe dla Siebie i Twoich dzieci przynoszą radość i zadowolenie gdyż mają rozgłos i uznanie.

**Polecam po rzeczywiście korzystnych cenach.**

Materiały na ubrania, płaszcze i spodnie Bielskie, Tomaszowskie i Łódzkie Materiały na suknie, płaszcze i kostjomy modne nowe wiązanie i kolory Jedwabie gładkie i deseniowe w najróżniejszych gatunkach Materiały bawełniane i płócienne Płótna — Inlety — Drelichy Pościelowe — Ręczniki — Fartuchy Korty — Manchestry — Caji	Firany — Story — Obrusy — Serwetki Ceraty — Chodniki — Sienniki Bielizna damska i męska — Trykotaże — Sweterki, Bluzeczki — Pulowery — Kamizelki, Niedzwiedki, berety, Piżamy, Szlafroki — Szale wełniane i jedwabne, Pończochy, Rękawiczki, Skarpetki damskie i dziecięce, Fartuchy, Gorsety, Biustonosze, Paski.	Wszelkie artykuły męskie jak to: Koszule wierzchnie Krawaty — Kołnierzyki Szelki Szale Rękawiczki Getry — Kamizelki Pulowery Skarpetki Ubrania treningowe i t. d.
---	---	--

**WIELKI WYBOR NAJNOWSZYCH TOREBEK, PARASOLI I BIŻUTERJI.**

**Ceny niebywale niskie!**